Nr 22. Dnia 29 Stycznia. Sobota. Dnia 17 (29) Stycznia 1876 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY

Prenumerata „Kurjera Warsz.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80.)

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Franciszka Salezego Biskupa W.
Jutro: S. Martyny Panny Męczenniczki.
Poniedziałek: SS. Piotra Nolaski i Marcel.
Wtorek: SS. Ignacego i Brigidy.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 48.
Zachód „ „ 4 „ 39.

Długość dnia godzin 8 minut 48.
Przybyło „ „ 1 „ 18.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws.“ PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sroda: *Oczyszczenie N. Marji Panny.*
Czwartek: S. Błażeja Biskupa Męczennika.
Piątek: SS. Ansgarego B. W. i And. K.
Sobota: S. Agaty Panny Męczenniczki.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— Jutro jako w 4-tą niedzielę po uroczystości ŚS. Trzech Króli, Kościół Boży czytać będzie Ewangelją zapisaną u Mateusza Ś-go w rozdziale 8-mym: *„O uspokojeniu bałwanów morskich.“*

— Uroczystość Nawrócenia Pawła Ś-go, przypadająca w dniu 25 stycznia, t. j. w zeszły wtorek, obchodzoną będzie w dniu jutrzejszym Odpustowem Nabożeństwem z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i processjami tak w czasie Summy jak i po południu w czasie Nieszporów w dwóch jednocześnie Świątyniach Pańskich, a mianowicie:

w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu obok Wystawy Sztuk Pięknych, gdzie słowo Boże głosić będzie JX. Czepulewicz i

w kościele Ś-go Krzyża, gdzie głoszone będą trzy kazania: na Prymarji, w czasie Summy i podczas Nieszporów.

— W dniu jutrzejszym, jako w ostatnią niedzielę miesiąca przypada Odpust i w kościele Powązkowskim, który odbywać się będzie przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, a rozpocznie dzisiejszemi Nieszporami.

Wiadomości miejscowe.

= Niedalekim już jest czas, nazwany przez zarządy towarzystw akcyjnych: „epoką rocznych egzaminów,“ przez kapitalistów te towarzystwa składających—„chwilą pewnych cyfr dywidendy,“ przez sprawozdawców wreszcie dziennikarskich: „sezonem nudnych jak... sprawa akcyjna sprawozdań z zebrań ogólnych.“ Jednem słowem przybliża się czas, gdy jak z rogu obfitości, posypią się: zwyczajne, ogólne, nadzwyczajne, roczne i półroczne zebrania akcjonarjuszów, członków i stowarzyszonych.

W roku zeszłym był jeden dzień, tak nieszczęśliwy, że o jednej niemal godzinie odbyło się sześć czy siedm posiedzeń różnego rodzaju instytucyj. Zazwyczaj okres czasu od 1-go stycznia do 1-go kwietnia obfituje w te zgromadzenia walne, — jedynie tylko poważne instytucje, jakiemi są banki i koleje żelazne, jak celniejsi maruderzy, zwołują swych akcjonarjuszów dopiero w czerwcu lub lipcu.

Avant-gard'ą tegorocznych zebrań będzie ogólne posiedzenie członków zgromadzenia Giełdy Warszawskiej. Posiedzeń tych bywa dwa do roku — w dwu tygodniowej jedno po drugiem przerwie. Pierwsze z nich, załatwiające tylko formalności urzędowe, jako to: zatwierdzające sprawozdanie za rok ubiegły i rewidujące księgi, oznaczonem zostało na dzień 6 lutego. Ważniejszem będzie zebranie drugie, na którem kupiectwo nasze dowie się, co mianowicie komitet giełdowy przedsięwziął, aby nasze urządzenia handlowe i przemysłowe popchnąć o jeden przynajmniej stopień naprzód....

= Komisarz generalny oddziału rossyjskiego na wystawie Filadelfijskiej, Rz. R. St. Karol Bilski, przybył dnia wczorajszego do Warszawy.

= Napróżno czekają rzemieślnicy na zapowiedziane dla nich odczyty. Kończą się już prawie długie zimowe wieczory a z niemi mija stosowna chwila do nauki. Dawniej serja wykładów rozpoczynała się jeszcze przed Bożem Narodzeniem, a dziś Wielkanoc zda się blizko, nikomu jednak myśl odczytów, tyle pożytecznych i tak gorliwie słuchanych, snu nie zamąci. Kto winien tej zwłoce? Zarząd, czy prelegenci. Oto jest pytanie...

= Niepokonane trudności wpłynęły na ponowne opóźnienie w wypuszczeniu pierwszego zeszytu „Ateneum.“ Większa nad zakres objętość zeszytu wynoszącego 16 arkuszy druku wynagrodzi w części to opóźnienie, które nie z winy Redakcji nastąpiło. Ostatecznie pierwszy zeszyt ukaże się we czwartek dnia 3 lutego. Przedsięwzięto stosowne środki, aby to było ostatnie niedotrzymanie terminu.

= Pomimo ciągłych nawoływań prassy, kapitaliści jakoś nie sporo biorą się do przemysłu górniczego. Obawiamy się żeby w przyszłości Niemcy nie nauczyli ich, iż nie umieli się poznać na dobrych interessach. Przemysłowcy zagraniczni wciąż mają oko zwrócone na kopalne bogactwa królestwa i jeden z nich za pośrednictwem swego ajenta, dowiadywał się niedawno w redakcji „Przyrody i Przemysłu“ gdzie można znaleźć specjalne i dokładne wiadomości o kopalniach cynku w Królestwie. Zdaje nam się, że są u nas ludzie, którzyby się także powinni zajmować badaniem podobnych kwestyj!

= Nakładem Gebethnera i Wolffa wyszła obecnie książeczka p. t.: „Powiastki dla moich siostrzennic i siostrzeńców“ przez Marję z Markiewiczów Plewińską. Dziełko to o pożytecznej treści, ozdobione zostało nader piękną szatą kompozycji Gersona, którego też mnóstwo udatnych kolorowanych rysunków wewnątrz się znajduje. Druk Ungra, robota litograficzna Fajansa, dowodzą, iż u nas, w domu, tego rodzaju wydawnictwa równie pięknie jak za granicą mogą być wyposażane. Wyżej wymieniona firma ma na składzie dzieła Klementyny z Tańskich Hoffmanowej, nowego wydania dokonanego pod redakcją Gabryeli (Narcyzy Żmichowskiej). Dzieła te wychodzić będą w dwunastu tomach, co miesiąc tom jeden. Cena przystępna. W komisie wreszcie tejże samej firmy znajdują się „Listy Juljusza Słowackiego do matki (1830—1835)“ o której to znakomitej publikacji na innem miejscu więcej powiemy.

= Komitet Resursy Kupieckiej zaprosił pannę Monikę Termińską do współudziału w wieczorze dać się mającym w lokalu Resursy dnia 3 lutego b. r. Prócz kilku numerów solowych wykona panna T. z panem Józefem Wieniawskim duet na dwa fortepjany, Schumana.

= Nakładem G. Sennewalda wyszło obecnie kilkanaście tańców niestrudzonego na polu skocznej muzyki kompozytora p. L. Lewandowskiego. W liczbie tych mieszczą się huczne mazury, polki, szalone galopady i kontredanse. Motywa tańców świeże, obrobienie harmonijne.

= W dniu 29 stycznia 1828 roku założony został Bank Polski, który dziś siecią swych filji otoczył całe Królestwo. W tymże dniu 1846 roku ustanowioną została w Warszawie Służba zdrowia i Zarząd Lekarski warszawski.

= Słychać, że pod rozpatrzenie jednej z wyższych władz w Petersburgu złożono podanie Towarzystwa kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej o zezwolenie na budowę odnogi kolejowej do zakładów cukrowniczych pod miasteczkiem Józefowem.

= Spółka dostawy mięsa, o której raz wspominaliśmy, daje obecnie znaki życia. Początkowo sposobem próby otwiera ona jedną jatkę przy ulicy Marszałkowskiej, gdzie sprzedawać będzie mięso wołowe i cielęce dostarczane codziennie pociągiem osobowym z Brześcia do Warszawy. Podobno miejscowość gdzie urządzoną została rzezalnia, położoną jest o parę wiorst ledwie od Brześcia i tegoż samego dnia woły zabite będą już sprzedawane w jatce. Każdy transport przychodzący do Warszawy, stosownie do obowiązujących przepisów, zostaje opatrzonym właściwem świadectwem weterynaryjnem, konsumenci zaś w sklepie spółkowym znajdą nietylko mięso w zwykłych częściach, lecz również w postaci przetworzonej: kotletów, beefszteków i mięsa siekanego. Woły na rzeź przeznaczone pochodzić będą w części z opasów, w części ze stojących na paszy w oborze. Cena produktu dostarczonego w ten sposób do Warszawy ma być znacznie niższą od miejscowej i nie przejdzie 10 kop. za funt. Sprzedaż rozpocząć się ma temi dniami.

= Dyrekcja towarzystwa kredytowego miasta Łodzi ogłosiła drukiem sprawozdanie za trzeci rok finansowy, t. j. za czas od listopada roku 1874 do 31 października roku 1875.

W roku tym rozpoczęło się umarzanie listów zastawnych sesji I-ej i udzielanie pożyczek w listach zastawnych serji IIej. Sprawozdanie więc mówi przedewszystkiem o losowaniu do amortyzacji i o pożyczkach w listach serji II-giej. Jak odnośne uchwały ograniczyły czas trwania serji do pięciu półroczy, tak też Władze towarzystwa postanowiły, iż pożyczki w listach serji II-giej udzielane być mogą w ciągu lat sześciu czyli półroczy dwunastu.

W przeciągu upłynionego roku przedstawiono do rozpoznania dyrekcji przystąpień 48; z tej liczby roz-

HIEROGLIFY MIŁOŚCI

PLOTKA HUMORYSTYCZNA

spisana przez kogoś niedyskretnego.

(Dokończenie.—Patrz Nr 21.)

— Ts!.. Ts!.. powtarzałeś machinalnie, mimowoli przybrawszy także minę tajemniczą... co to jest? co to ma znaczyć?..

A to znaczyć miało, iż hieroglifiarz miłosny, na którego Julia z całem wytężeniem panieńskiej ciekawości i serdecznej tęsknoty polowała, wyskrobywał zapewne nowy jaki symbol swych uczuć. Potrzeba go było schwytać na gorącym uczynku, rzucić mu się na szyję i... słowiku dośpiewaj!—strumyku domrucz!.. zefirku doszeptaj—proszę!

Ale to życie jest pasmem zawodów, jakby go nie niebiescy tkacze na boskich warsztatach przędli, ale jak gdyby jakiś partacz niemiec fabrycznie z bardzo małym procentem, od pana Boga wziął je w antrepryzę; bawełny fałszywej w niem więcej, niż prawdziwych nitek lnu czystego—i dziwić się tu, iż się strzępi tak łatwo!..

Szelest tajemniczy za altaną, który tak nagle przerwał oświadczyny i wypłoszył ci pannę Julię— biedny mój Fasiu i panie, miał swego sprawcę w młodym legawcu, który z całą psią przyjemnością wycierał sobie grzbiet o ścianę altanki. Więc to jeszcze nie on?.. ach!.. gdzieżeś, ach gdzieżeś kochanku jedyny? ty bezimienny pogromco mój!..

Na ten motyw snuły się dalej warjacje Julietty i snuć się miały, aż... ale nie uprzedzajmy.

Koniec końców, po szarej polewce nie pozostało ci nic więcej jak oblizać się, spakować manatki i jechać dalej w świat, na rozdobędę!.

Dyamentowy klin miałeś wbity w głowę, a tym klinem było pytanie:

— Dla czego ona mnie nie chce teraz?—dla czego to... co się jej stało?..

I dla twej rehabilitacji przyznać trzeba, iż w owej chwili rozsunęła się w tobie część prozy, o którą cię tak bardzo posądzała Julia i coś niby poetyczniejszego wyjrzało z ciebie, coś co da się określić trzema słowami: głupio około serca zrobiło ci się po tej stanowczej odprawie, chociaż Bogiem a prawdą w tej okolicy rzako bardzo bywa inaczej...

Byłbyś może dłużej próbował szczęścia w miłosnej kampanii, gdyby nie ta sama fatalność, co prosię w kapustę zaprowadziła, nie była ciebie jak błędnego rycerza tej samej nocy po scenie w altance, pod okna Julii zawiodła.

Zachciało ci się zobaczyć, jaką też minę mieć będzie sroga twa pani nie śledzona przez nikogo, w swych przedsennych dumaniach.

— Pójdę tylko spojrzeć na nią! byłbyś powiedział z Mickiewiczem gdybyś go był czytał kiedykolwiek. Nawiasowo powinszować ci muszę mój bohaterze, iż nie żyjemy w czasach Alcybiadesa, który pewnemu rektorowi przyznającemu się do tego, iż nie znał Homera, dał z oburzenia w papę heroiczną prawicą. Gdyby się teraz jaki Alcybiades zjawił chcący w ten sposób karać obojętność dla wielkich poetów... oh! zasłoń policzki panie Kleofasie i wy bracia po Galicyi, cóżby to było za klaskanie!...

Więc poszedłeś pod jej okno... psy tylko wyły we wsi do księżyca, a zresztą cisza była... o, czemu nie wziąłeś gitary mój Filonie?

Podkradłeś się pod okno i... fe!... fe! podglądać kobiety w negliżu!?... to znaczy niekiedy, być wrogiem własnych illuzyj, to znaczy—narażać się na los Akteona...

Nie powiem, co widziałeś—ale trudno mi tego przemilczeć, iż w jednej chwili serce twoje wyskoczyło jak z zimnej kąpieli, z wanny miłości i odszukawszy Kaspra, jak najciszej kazałeś zaprządz konie do bryczki i bez pożegnania, nocą... wio!—wyjechałeś a raczej uciekłeś z Siulinek.

Fasiu, Fasieczku wybacz, że ci tę chwilę przypomnieć musiałem—odtąd nie podglądałeś panien, a do tego niemłodych panien w negliżu bez puklów, loków i warkoczy przyprawianych, z twarzą kozłowym ło-

poznano 44, pozostaje zatem przystąpień 4. W roku tym dyrekcja przyznała nowych pożyczek na 43 nieruchomości w sumie rs. 235,800, co z ilością w poprzednich dwu latach przyznaną od początku istnienia towarzystwa (od listopada 1872 roku), wynosi rs. 1,460,900.

Kurs listów zast. Towarzystwa był, średnio biorąc, rs. 80 kop. $39^1/_2$ za sto na giełdzie warszawskiej, w mieście zaś Łodzi kurs ten był wyższy, gdyż płacono nawet po 75 za sto. Według rozporządzenia Ministra Skarbu, listy tow. kred. m. Łodzi przyjmowane są na kaucje przy entrepryzach i dostawach rządowych, jak również przy odraczaniu akcyzy w 1-em półroczu r. 1875 po rs. 59, w 2-gim zaś po rs. 58. Bank Polski przyjmował na zastaw i na zabezpieczenie otwartych kredytów po rs. 50 za sto, obecnie zaś za rs. 60 przyjmuje.

Pożyczek na budowle do dnia 31 października roku 1874 udzielono w listach zastawnych serji pierwszej rs. 1,146,100. W przeciągu roku 1874/5 wypłacono pożyczek nowych i dodatkowych rs. 249,900 w listach serji pierwszej i rs. 23,400 w listach zastawnych serji II-giej; nominalna więc summa pożyczek obu seryj wynosiła w dniu 31 października 1875 roku rs. 1,419,400. Stanowią one względnie do nieruchomości, na których są hipotecznie ubezpieczone: 38,14% szacunku technicznego całych nieruchomości; 55,28% szacunku tegoż samych budowli murowanych; 42,42% ceny sprzedażnej; 78,48% ubezpieczenia od ognia budowli murowanych; odpowiadają zaś $3^1/_2$ razy wziętemu dochodowi z całych nieruchomości i $3^3/_4$ razy wziętemu dochodowi z samych budowli murowanych.

Dochody towarzystwa w roku 1874/5, jako to: z opłaty na administrację $^1/_2$% rocznie od pożyczek, z procentów od listów likwidacyjnych w posiadaniu T-wa będących i od funduszów ruchomych, z kar, zdyskontowania kuponów i wylosowanych listów zastawnych i z innych źródeł, wynosiły ogólem rs. 11,536 kop. 16, a że etatem na rok $187^4/_5$ oznaczone zostały na rs. 10,300, przeto przewyższyły zamierzenie etatowe o rs. 1,236 kop. 16. Wydatki zaś wynosiły rs. 8,267 kop. 85; w porównaniu zaś z zamierzeniem były mniejsze o rs. 299 kop. 15. Summa rs. 3,268 kop. 31 otrzymana z odjęcia wydatków od dochodów przypisaną została do kapitału zasobowego.

Cyfry te przekonywają o wzroście instytucji i żywotności, jaką zyskała w ważnej sprawie kredytu na budowle. Poświęciliśmy im obszerne stosunkowo w piśmie naszem miejsce, aby wykazać postęp, widoczny w działalności jedynego na prowincji Królestwa towarzystwa.

= Oftalmologiczna Klinika Cesarskiego Warszaw. Uniwersytetu znajduje się przy Szpitalu Śgo Ducha przy ulicy Elektoralnej i jest w światłem i energicznem zawiadywaniu znakomitego docenta Uniwersytetu dra Wolfringa. Jak widać ze sprawozdania za rok 1874/75, chorych korzystających z oftalmologicznej kliniki w ambulatorjum było osób 1,251. Konsultacji odbyto 7,630. Każdy z chorych licząc przeciętnie, był 6 razy po radę. Ważniejszych operacji oczu wykonano w 11stu wypadkach, mianowicie: 2 operacji zeza, 6 wyłącznie powiek i 6 sztucznej źrenicy. Chcącym leczyć się stale na miejscu, odmawiano przyjęcia, gdyż Szpital Śgo Ducha nie ma na to stosownej decyzji.

Warszawski Instytut kształcenia akuszerek, przy Cesarskim Warszawskim Uniwersytecie, jest pod zawiadywaniem zwyczajnego profesora dra Tyrchowskiego. Podług sprawozdania: w r. sz. 1874/75 było uczących się 61; na 1szym kursie 40, na 2gim 31. Z tej liczby wyszło w ciągu roku 6, z powodu nieregularnego uczęszczania na lekcje. Z końcem zaś roku szkolnego, w skutek złożonego egzaminu, przeszło z 1go kursu na 2gi uczennic 22; z uczęszczających zaś na kurs 2gi, otrzymało stopień akuszerek 15.

= Z fabryki cukru w osadzie Elżbietów, w gub. Siedleckiej, pow. Sokołowskim położonej ma być wkrotce przeprowadzony drut telegraficzny do najbliższej stacji w Siedlcach. Będzie on zapewne przechodził przez powiatowe miasto Sokołów, cała więc długość linji wyniesie około 30 wiorst. Główną część wydatków ma ponieść p. St. Lesser, właściciel Elżbietowa, resztę przyjmuje na siebie rząd, a w części i okoliczni właściciele ziemscy. Nie potrzebujemy dodawać o ile cała to strona Podlasia zyska na tym nowym środku komunikacji. Życzyć tylko wypada, aby projekt ten jak najprędzej przyszedł do skutku.

= Warszawianie rozmaskaradowali się nie na żarty. Słychać tu i owdzie, że na jutrzejszą piątą maskaradę wybiera się bardzo wiele osób, na czwartej bowiem, która jak wiadomo była bardzo ożywioną, zawiązało się sporo ciekawych intryg, które rozwiązać się mają na piątej. Prawdopodobnie więc jutrzejsza zabawa będzie tak wesołą jak czwarta a pod względem ilości osób wyrówna niewątpliwie słynnej piątej, która wśród natłoku odbyła się przed kilkoma laty.

= Pan Kozaryn, właściciel dóbr i hotelu Europejskiego w Lublinie, wzniesie z nadchodzącą wiosną nowy gmach teatralny w wyż wspomnionem mieście. Nowy teatr stanie na placu pokapucyńskim od strony ulicy Namiestnikowskiej.

= „Goniec Urzędowy" donosi, iż na wniosek komitetu ministrów, Najwyżej dozwolono bankierowi tutejszemu baronowi Antoniemu Fraenklowi i kupcowi pierwszej gildy Stanisławowi Brunowi utworzyć Towarzystwo akcyjne „Warszawskiej fabryki machin, narzędzi rolniczych i wyrobów z surowcu". Ustawa Towarzystwa pozyskała zatwierdzenie w dniu 5 (17) grudnia r. z.

= Repertuar Teatrów Warszawskich na przyszły tydzień. Teatr Wielki: niedziela „Bogini Walhalli", poniedziałek „Żydówka", wtorek „Faust", środa „Bogini Walhalli", czwartek „Faust", piątek „Intryga i miłość", sobota „Faust", niedziela „Meluzyna".

Teatr Rozmaitości: niedziela „Stary Mąż", poniedziałek „Niewinni", wtorek „Montjoye", środa „Fałszywi poczciwcy", czwartek „Przed ślubem", piątek „Piękna Galatea", „Małżeństwo przy latarniach", „Bursze", sobota „Montjoye", niedziela „Na łasce zięcia".

Sale Redutowe: jutro piąta maskarada, podczas której w Teatrze Wielkim przedstawionym będzie 2-gi akt „Córki pani Angot", a w Teatrze Rozmaitości „Czuła struna".

= „Korespondent Płocki" donosi, że około 60 obywateli i kupców miasta Płocka wniosło prośbę do władzy właściwej o pozwolenie założenie „Klubu kupieckiego" w Płocku, na wzór istniejących już tego rodzaju stowarzyszeń w innych miastach. Jest podobno nadzieja, że prośba ta zostanie uwzględnioną.

= Oprócz artystów wymienionych przez nas w numerze wczorajszym Kurjera, którzy przyjmą udział w komedji „Cel upragniony" w jednej z główniejszych ról wystąpi także p. Wolski.

= P. Bar... zakomunikował nam w tych dniach do obejrzenia rysunki przyrządu (motoru), z czterema systemami regulatorów, z których dwa, to jest widełkowy w rodzaju kamertonu, i kolanowy, rozstrzygać będą o losach przyrządu. Takiż sam rysunek z systematem tylko widełkowym, p. B. wręczył Warszawszawskiej fabryce maszyn do szycia w połowie grudnia roku zeszłego.

Podobno fabryka ta po obejrzeniu i objaśnieniu przyrządu zatrzymała rysunki, celem zrobienia pierwszego egzemplarza na próbę.

Pan B. ma przytem zamiar przystąpić do zbudowania na swoją rękę próbnego przyrządu i wysłanie go na wystawę filadelfijską.

W końcu nadmieniamy, iż główną cechę pomysłu p. B. stanowi regulator zastosowany do przyrządu zegarowego, prosty i mocny, który za naciśnięciem pedału, puszcza maszynę w dowolnie szybki ruch i ma nie ulegać zepsuciu.

= W nadchodzęcy wtorek na scenie Teatru Rozmaitości w dramacie p. n. „Montjoye", wystąpi po powrocie do zdrowia pani Rakiewiczowa.

= Tłumaczenie powieści Jokai'a p. t. „Moje, nasze, twoje" wkrótce zacznie drukować Biesiada Literacka.

= Panna Natalja Janotówna, pianistka, która potrafiła sobie zjednać rozgłos za granicą, ma podobno wystąpić i w swem rodzinnem mieście, Warszawie, z koncertem. Koncert ten nastąpi w końcu przyszłego miesiąca, poczem panna J., uda się do Berlina, gdzie ją wezwano do dworu cesarskiego na kilka wystąpień.

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego": J. O. rs. 1 dla biednych do uznania Redakcji; K. M. rs. 3, Józefa S. rs. 2, dla rodziny po ś. p. Grochowskim.

— Złożyli również w Redakcji Kurjera Warszawskiego: Sacha rs. 3, dla niezamożnego ucznia. Bezimiennie rs. 1 dla Wiktorji Romanowskiej; kop. 60 za znalezioną chusteczkę na 4-tej maskaradzie do uznania Redakcji.

— Ojciec biednej rodziny, który długi czas zbiegiem smutnych wypadków był pozbawiony miejsca, dziś je otrzymał, na prowincji, lecz nie mając jakiegokolwiek ciepłego ubrania w drogę udać się nie może. Odzywamy się zatem do serc litościwych o jaką dla niego odzież, aby mógł pojechać objąć nowy obowiązek i być w możności uratowania od głodnej śmierci żony i 6-ga drobnych dzieci.

— *Panu Konradowi Fid*.....—W krytykę krytyki wdawać się nie możemy, a zwłaszcza w polemikę z organem w mowie będącym.

---

† Za spokój duszy ś. p. Augusta Potockiego, jako w 9-tą rocznicę jego zgonu, w kościele Ś-go Krzyża odprawiać się będą wszystkie Msze święte i Wotywa o godzinie 7-mej z rana, nie 29, lecz 30 b. m.

† W poniedziałek to jest dnia 31-go stycznia r. b., jako w rocznicę śmierci ś. p. Jana Szymanowskiego, Członka Rady Stanu Królestwa Polskiego i professora Szkoły Głównej Warszawskiej, odprawioną zostanie w kościele Przemienienia Pańskiego o godzinie 10-tej z rana Wotywa żałobna za spokój jego duszy.

† W dniu 31-ym b. m., to jest w poniedziałek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Anny z Bobbów Gąsiorowskiej, oraz za duszę ś. p. Józefa

---

jem wysmarowaną dla nabrania delikatności... o wybacz!..

Na drugie rano jeden wykrzyknik zadziwienia wyrwał się *unisono* z piersi wszystkich; tylko Julia nie zadziwiła się wcale i wcale niestrapiona stratą konkurenta, poszła dumać do ogrodu o swoim wymarzonym kochanku, którego teraz za jakąbądź cenę wytropić już musiała.

Nie potrzebuję dodawać, iż ów amant urodzony w fantazji Julii, wykarmiony u jej panieńskiej piersi marzeniami, urosł na drożdżach słodko poetycznych egzaltacyi do wysokości ideału.

Choćby to misteryum miłosne skończyć się miało było jedynym w Siulinkach pod ręką znajdującym się niewinnym środkiem zabójczym, to jest: trucizną na muchy, szwaby i pluskwy,—choćby potem klasztor, włosiennica, zgolenie głowy i reszta życia w tęsknocie śmiertelnej—choćby codziennie potem łzami moczyć chustki wielkości prześcieradła, choćby rozwiać się westchnieniami—wszystko fraszka! byleby tylko raz rzucić się mu na szyję, przycisnąć do piersi i popatrzeć tak czule,—tak czule, choćby tem spojrzeniem oczy na wieki zyzem się wykrzywić miały!...

Co to za rozkosz kochać i być kochaną, a co to za sytuacya romansowa uważać się ofiarą miłości, srogiego losu i okropnego przeznaczenia!!!...

Kochanek!... co to zą wyraz magiczny pełen tajemniczego czaru, wstrząsający od grzywki nad czołem, aż do obcasów podwójnych całą istotą kobiecą.

Kochankowie!... czyż nie przychodzi wam zaraz na myśl róża i słowik, lilja i zefir, strumyk i niezabudka?... O, miłość jest wtedy tylko piękną, wtedy szczytną i idealną, kiedy gore pragnieniami pośród różowych blasków i jaśminowej woni, kiedy ma wszystko wzbronione, a wszystkiego pożąda—kiedy jest poematem pełnym domyślników, wykrzykników, punktów, znaków zapytania i błędów drukarskich...

Małżonkowie—to proza!—to dwie istoty oskubane z pierza, nie zdolne już więcej wzlatywać pod chmury, należące do siebie nierozdzielnie jak para butów, dwie beczułki złotym obręczem pobite, w których się życie kisi jak kwaśna kapusta, dwa tony kontrapunku w nudnej symfonii pełnej dysonansów, przerywanej czasami *recitativem*: mamo papu!... tato bumbu!... małżonkowie, to dwie ofiary na jednym rożnie piekące się wolno u domowego komina!...

Takie były podówczas przekonania Julji; czynię ją zatem odpowiedzialną w obec was przezacne matrony, któreście sobie głowy nie przewróciły romansami średniowiecznych bałamutów, które za najpiękniejszy poemat uważacie kołyskę, dobrego męża — za największe szczęście, a cichy domek za pałac pełen czarownych cudów i rozkoszy... Oby was Bóg błogosławił nadal co roku i pozwolił wychować liczne pokolenie, zdrowe na ciele i umyśle, wolne od motylicy fantasmagorycznej; jeżeli córkom waszym dawać będziecie imię Julji na chrzcie św. to zimnej wody nie żałujcie i dobrze im głowę zlewajcie zawczasu....

Po tych kilku lisich skokach wracam napowrót na dawny trop.

Jak trybularz w ręku zakrystjana, tak dymiąca marzeniami, pełna jarzących węgli niepewności i ciekawości, chwiała się Julja teraz w alei grabowej z pragnieniem rozwiania się, jak kadzidło na ofiarę swemu zakrytemu bożkowi.

Dzień cały przesiedziała prawie w ogrodzie omdlewając z wyczekiwania, coś jej w duszy szeptało, że dzisiaj rozwiąże się ów gordyjski węzeł domysłów, że dzisiaj spoczywać jeszcze będzie na łonie zagadkowego rycerza.

Przeczucia kobiece mają swój przywilej od pana Boga; ja wierzę w przeczucia! A zresztą czyż nie ma pewnych znaków zdradzających przyszłość? Czyż mądre bóstwo nadarmo stworzyło czterolistną koniczynę, białe rumianki i niepełną stokroć?... czy nadarmo pukalibyśmy w palce, nadarmożby nam dzwoniło w uchu, świerzbiały dłonie, swędziały oczy? wszystko jedno byłożby, czy nam zazula z palców wprzód czy w tył uleci, czy pasyans trzy razy raz po raz uda się na tuza żołędnego albo na kierowego chłopca?... Ba!... Już to w tem coś być musi.

Zmierzchać się poczynało, bydełko przeżuwające z pola wracało, kury kładły się na bantach spać, w naturę spokój wsiąkał jak w bibułę oliwa.

Gąsiorowskiego, odprawioną będzie Wotywa żałobna o godzinie 9-tej z rana w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, na którą w ciężkim smutku pozostałe dzieci, Krewnych i Przyjaciół zapraszają. —1,467—

† Dnia 31-go b. m., jako w trzecią rocznicę ś. p. Aleksandra Płużańskiego, odbędzie się Wotywa żałobna w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie o godzinie 11-tej z rana. —1454—

† W dniu 31 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Łenidy Popiel, odprawi się Msza Święta, o godzinie 8mej rano, w kościele Śgo Krzyża, na którą Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

† W dniu 1-szym lutego r. b., to jest we wtorek o godzinie 8-mej rano w kościele Ś-go Krzyża, odprawione będzie żałobne Nabożeństwo przed wielkim Ołtarzem za spokój duszy ś. p. Aleksandra Witkowskiego, na które pozostała żona, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —1,468—

† Ś. p. Stanisław Trzankowski, Towarzysz sztuki Drukarskiej, opatrzony SS. Sakramentami, po długiej i ciężkiej słabości przeżywszy lat 25, w dniu 28-ym stycznia r. b. przeniósł się do wieczności. Pozostała w nieutulonym żalu żona z matką, braćmi i siotrą, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na Nabożeństwo żałobne w kościele Panny Marji (na Nowem-Mieście) o godzinie 10-tej rano, w dniu 29-tym stycznia r. b., zaś w dniu następnym to jest w niedzielę o godzinie 2-giej po południu na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —1,488—

† Ś. p. Franciszka z Mroczkowskich Czartoryska wdowa po Urzędniku, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona SS. Sakramentami zakończyła życie w wieku lat 45. Pozostały syn z rodziną zmarłej zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok o godzinie 4 po południu w niedzielę 30 b. m. z dolnego kościoła S-go Krzyża, oraz na żałobne Nabożeństwo we wtorek 1 lutego w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie 10 z rana. —1474—

† Ś. p. Ewa z Zwierzchowskich Reidel, obywatelka miasta Warszawy w wieku lat 76, po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 28 b. m. i roku, przeniosła się do wieczności. Pozostali synowie, córki z zięciami i wnukami, zapraszają na eksportację zwłok w dniu 30-tym stycznia r. b., to jest w niedzielę o godzinie 3 ciej po południu z kaplicy przy kościele Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą. —1,435—

† Ś. p. Jan Borsch, przeżywszy lat 19, zmarł w dniu 27-ym b. m. Stroskana matka z dwiema siostrami zapraszają: Krewnych i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej w dniu 30-ym b. m. w niedzielę o godzinie 1 szej z południa na cmentarz Powązkowski. —1,466—

† Ś. p. Edward Szulz, były buchhalter zakładów fabrycznych Lilpop, Rau et Comp., ostatnio urzędnik Banku Polskiego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 30, rozstał się z tym światem, w dniu 29 b. m. Stroskana żona z dwojgiem dzieci oraz familja, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok w dniu 31 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 3-ciej po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz Ewangelicko-Augsburski odbyć się mające. —1473—

† Pogrzeb ś. p. Teresy Czałczyńskiej, o którym doniesionem było wczoraj, odbędzie się jutro w niedzielę o godzinie 1-ej z południa, a nie o 3-ciej, z powodu nieprzewidzianych okoliczności. —1,479—

† Ś. p. Eugenjusz Martynow, oficer 6 Taurydzkiego pułku grenadjerów, przeżywszy lat 22, po krótkich cierpieniach życie zakończył w d. 16 (28) b. m., w m. Nowomińsku. Eksportacja zwłok nastąpi w niedzielę d. 18 (30) b. m., o godzinie 7-ej wieczorem z dworca kolei Terespolskiej do cerkwi, przy ulicy Podwale, a dnia następnego w poniedziałek o godz. 12-ej z rana, z pomienionej cerkwi na cmentarz Wolski, na które stroskani ojciec, bracia i siostra zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —1486—

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:
Ulica Erywańska Nr. 8.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
5	N.-Praga	Rusanowska	Mąż opuścił, dz. dr. 5.
14	Aleksan:	Babczynska M.	Mąż zmarł obecnie, dzieci drobnych 6.
6	Krucza	Januktowska	Wdowa słabowita, dzieci dr. 6.
9	Śliska	Sliwińska M.	Mąż niewidomy, chora, dz. dr. 2.
12	Waliców	Dębska Marja	Mąż ciężko chory, dz. 4, matka stara.
3	Wolska	Birkowska M.	Mąż w szpitalu, dzieci dr. 2.
47	Złota	Bartkiewicz A.	Żona po chorobie. dzieci dr. 4.
10	Zielony-Pl.	Kozłowska F.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 2.
18	Bednarska	Kosiński K.	Żona po chorobie, 2 drob. dziei 1 chore.
379	Praga	Hejter Kat.	Niewidoma.
8	N.-Praga	Hencejt G	Od roku chora obł., 1 dziecko.
12	Brzozowa	Szmungowska	Wdowa, dz. dr. 4.
59	Nowolipie	Kurek Zofja	Wdowa, dz. dr. 3.
6	Rybaki	Etta Narwa	Mąż opuścił, chora, dz. dr. 4.
19	Piwna	Florentyna L.	Sparaliżowana.

— Dzisiejszy dalszy ciąg Kurjera zawiera między innemi: Okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o możności wyręczania się w służbie wojskowej za dobrowalną zgodą przez swych krewnych, oraz Ogłoszenie Lombardowe o zbliżającej się licytacji niewykupionych i nie prolongowanych w swoim czasie przedmiotów etc.

Wiadomości Polityczne.

Sejm niemiecki uchwaliwszy już tak zwany *paragraf Duchesna*, przystąpi niezadługo do *paragrafu Arnima*, który ma ukracać nadużycia podobne do nadużyć rzekomo spełnionych przez byłego posła w Paryżu. Donoszą, że właśnie w drażliwej kwestji zredagowania tego paragrafu, stanęła już zgoda między rządem i reprezentacją.

Przedstawiciele narodu niemieckiego zajmują się ciągle jeszcze projektami nowych praw karnych. Dnia 27 b. m. roztrząsali przepis obkładający karami znoszenie się duchowieństwa ze zwierzchnością zagraniczną tajemną, oraz projektowane rozporządzenie przeciwko doktrynom podkopującym porządek społeczny, a w szczególności wymierzonym przeciwko własności, małżeństwu, rodzinie. Pomimo bardzo wymownej obrony hr. Eulenburga, minister spraw wewnętrznych, który w zapale zawołał: „dajcie nam tę broń abyśmy nie potrzebowali dobywać innej: pałasza“ — sejm odrzucił projekt i co więcej uczynił to *jednomyślnie*.

Dnia 25 b. m. radziła taż reprezentacja nad budżetem dodatkowym i przy pozycji pomnożenia funduszów na poselstwo w Rzymie, wyniesione jak wiadomo do godności ambasady, stronnictwo katolickie usiłowało rzucić cień na politykę wyznaniową rządu. Usiłowania te pozostały bez skutku. Wszystkie stronnictwa inne uchwaliły kredyta żądane.

Z Wiednia pod dniem onegdajszym donoszą, że mocarstwa porozumiały się już co do formy wręczenia noty Andrassego w Stambule.

O wrzeniu w Serbii na rzecz Karageorgewiczów nic nie słychać. Telegram onegdajszy występuje tu w zupełnem odosobnieniu.

Z pola walki wiadomość ze źródła słowiańskiego, a niepomyślna dla powstańców, zatem niewątpliwa: Wskutek niepomyślnego dla Hercegowińców obrotu owych rozpraw, które się zwycięstwami wiadomemi rozpoczęły, Turcy zdołali zaopatrzyć Trebinje w żywność.

Madrytczycy jakoś nagle przestali zwyciężać, w Paryżu krążyły przed 3 dniami wieści o ich klęsce.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 29-go Stycznia, godzina 12 minut 30.

Petersburg 28. Przy ministerjum skarbu utworzoną została osobna komissja do rozpatrzenia stanu handlu w Odesie, zwłaszcza handlu zbożowego i wyśledzenia przyczyn upadku tego handlu. Krążą pogłoski, że w tych dniach rozpoczną się posiedzenia komissji roztrząsającej ustawy ministerjalne. Do składu tej komissji wchodzi wielu kuratorów okręgów naukowych i ich pomocników; materjały zebrane przez komissję nie będą drukowane. Do „Ruskiego Inwalida“ telegrafują z Chodżentu: „Szajki wroga pod dowództwem Awtobaczy ufortyfikowały się w Andidżane. Nasze kolumny szturmowe pod dowództwem Mellera Zakomelskiego i rezerwy, zaczęły 20 b. m. ostrzeliwać Adidżane, a 21 b. m. wzięły go szturmem. Nieprzyjaciel zbiegł do Asawe ogromne poniosłszy straty.

Buda-Peszt 28-go. Stan zdrowia Deaka nie pozostawia żadnej nadziei. Lekarze przewidują katastrofę ostateczną lada chwila. Rozesłano wezwania do krewnych i bliższych przyjaciół.

Dubrownik (Raguza) 28-go. — Przedwczoraj wyszedł z Trebini liczny oddział turecki. Powstańcy go napadli, ale odparci cofnęli się do Vukovic. Jednocześnie była onegdaj bitwa pod Neumem między posuwającemi się naprzód wojskami tureckiemi a powstańcami. Ta bitwa miała się skończyć odstąpieniem Turków. Dla umożliwienia Turkom odwrotu przyjęły w końcu udział w bitwie działa statków tureckich.

Dubrownik (Raguza) 28 go. — 800 Turków niedaleko Kleku zostało pobitych przez 400 powstańców pod Wodzą Musicza, którzy podpalili wieś turecką Neum. Turków zginęło 40, powstańców 4, okręty tureckie strzelały z armat.

Konstantynopol 28go. — Urzędowy drogą telegraficzną otrzymany z d. 27 b. m. raport o bitwach zaszłych 26 b. m. Achmed-Muktar-Pasza spotkał na wzgórzach Chonna oddział złożony z 7 do 10 tysięcy, który oba skrzydła tureckie odrazu zaatakował. Po pięcio-godzinnej zaciętej walce, Turcy wyparli powstańców z zajmowanych przez nich stanowisk. Straty powstańców znaczne. Bezpośrednio w walce brało udział ze strony tureckiej 1,200 ludzi popieranych z obu skrzydeł przez 800 ludzi.

Raz jeszcze Julia wyszła do ogrodu. Na jej widok drzewa coś szeptać sobie zaczęły zielona furtka skrzypnęła jakoś tajemniczo... graby w alei zdawały się, posplatawszy ramiona i oparte o siebie,—patrzeć na nią z dziwnem zajeciem i wychylać się ciekawie ponad jej głową; wieczorny wietrzyk zamiatał listki z pod jej nóg i niby schylał się umyślnie tak nisko aby w jej spuszczone oczy zaglądać mógł lepiej...

W tem!.. zdało się jej, iż w stronie altanki coś się przesunęło... „serce pod bryklą tam u sznurówki zaczęło swoje *tempo vivace*“..

Zdałoż jej się?... że z altanki płynął głos czarodziejski niby do pasterza arkadyjskiego fletni podobny.... zwykłe ucho zwykłego śmiertelnika byłoby w tym głosie rozpoznało gwizdanie, tę szlachetną sztukę uprawianą w całym świecie *con amore* przez *furysiów*, chłopców szewskich, fornalów i t. p.

Jak cień, nie dotykając prawie ziemi pomknęła pod altankę.

O rozkoszy!.. wewnątrz był ktoś rzeczywiście.... ale to nic, że był—ten ktoś, wyrzynał coś na ławce, a cóżby innego, jeżli nie nowy jaki symbol miłości, który tym razem miał być ostatnim hieroglifem dla Julii.

Niebo całe spłynęło w jej panieńską duszę, oczami iskry się sypały jak z lokomotywy;... odkryty Romeo zdawał się nie słyszeć szelestu jej sukni, siedział odwrócony i gwizdał,—gwizdał i rzeźbił kozikiem.

Chwila była stanowcza, obmyślana przez Julię z całym efektem dramatycznym, więc niewahając się więcej ani chwili z wykrzyknikiem, w którym się stopiły wszelkie pragnienia dziewiczej duszy zarzuciła siedzącemu ramiona na szyję i tuląc się do niego szeptała:

— Jestem, jestem!... o mój jedyny!.. o jak ja kocham ciebie!..

Tak zaskoczony, panieńskich ramion spętany uściskiem, gwizdający Romeo zerwał się na równe nogi wykrzyknąwszy nawzajem:

— W imię Ojca i Syna, i Ducha..... a to co znowu?...

Ktokolwiek badał chwilę uścisku takiego pod względem fizjologicznym wie o tem, iż się najpierw oczy zamykają, piersi podnoszą, i t. d., i t. d. otóż nic dziwnego, że Julia podległa także tym fenomenom i z zamkniętemi oczyma uwisła na szyi—kochanka, ale wykrzyknik jego i obojętność wróciły jej znowu całą przytomność.

Wdzięcznie przechylając głowę ku niemu, spojrzała nań i... o zgrozo! jakby ją w koniec nosa dwanaście szerszeni ukłuło!..

To nie był Romeo, to nie był Abelard, ani Gustaw, to był Wicuś, Wicuś czeladnik krawiecki, którego sprowadzono do Siulinek względem przenicowania niektórych części garderoby p. Pitpilickiego.

Wicuś i krawiec, to wystarcza, aby najmniej krwistą miłość Galicjanki „szlag na miejscu trafił.“

O takie rozczarowanie, niegodne wszechwładnych losów... gdyby chociaż Wicuś, ale nie krawiec do tego!!.. oh!..

Zawistne fatum nie poprzestało na tem tylko; z indagacji pociągniętego do odpowiedzialności krawczyka pokazało się, że poza Siulinkami egzystuje jeszcze więcej dziewic noszących poetyczne miano Julii, a jedna z nich jest nawet pokojówką u pewnej aktorki w Krakowie; pokazało się dalej, iż dla Julii niekoniecznie potrzeba Romea, dla tego że się Shakspearowi tak podobało, że czasem i Wicuś, krawiec wystarcza Julce pokojówce...

Serce nie sługa, nie zna co to pany, nie da się przyfastrygować do piersi, choćby dubeltową bawełną i nawet w krawcach poszukuje praw swoich, czego dowodem zbrodniarz w Siulinkach, Wicuś marzący po kwaśnem mleku w dworskim ogrodzie o tęskniącej gdzieś za kulisami Juleczce i miłosnemi symbolami i wykrzyknikami na cześć jej wprowadzający w konfuzją rozmarzoną pannę...

O miłości, jak ty człowieka na głupca wystrychnąć umiesz!.. oj!.. ty!.. ty!.. *Maryan Gaw.....cz.*

Zarząd

Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,
zawiadamia niniejszem, że z d. 1 lutego n. s. r. b., wprowadzonym zostaje na Drodze Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej nowy porządek ekspedycji powozów, a mianowicie:

1° W kommunikacji miejscowej i bezpośredniej z Drogą Żelazną Kijowsko Brzeską.

Dozwolonem zostaje, aby opłata przewozowa od powozów była przekazywaną na odbierającego z możnością deklarowania wyższej wartości i obciążania ich zaliczeniami (Nachnahme.)

2° W kommunikacji bezpośredniej z Drogą Żelazną Moskiewsko-Brzeską.

Dozwolonem zostaje nakładanie na powozy zaliczeń (Nachmahne,) przyczem jednak opłata przewozowa z góry uiszczoną być winna, deklaracja zaś wartości, dopuszczoną nie zostaje.

Zarząd nadmienia przytem, że począwszy od daty powyższej, wystawione być winny na powozy listy frachtowe i kupony, jak to ma miejsce przy ekspedycji towarów, że więc, tylko oddawca właściwego kuponu, będzie miał prawo do odbioru powozu i że obowiązujące dotychczas w tym względzie opłaty przewozowe, nie uległy żadnej zmianie.

Opisany tu porządek wprowadzonym zostaje, sposobem próby, do końca roku bieżącego.

1—3 —1461—

— *Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej,* ma honor zawiadomić, iż w dniu 5-go lutego r. b. w sobotę o godzinie 8-mej i pół dany będzie w Resursie wieczór tańczący dla Członków Towarzystwa ich rodzin i wprowadzonych przez nich osób, na który bilety wydawane będą w kancelarji Resursy w d. 3-cim, i 4-tym b. m., to jest we czwartek i piątek od godziny 6-tej do 9-tej wieczorem, w dzień zaś zabawy wydawane nie będą. — Dyrektor *Jasiński.* Członek Komitetu, Sekretarz, *Z. Ostrowski.*

1—1 —1,333—

— Z powodu ukończenia nauki „Kroju Sukien" przez pięć uczennic w *Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet* (Plac Zielony Nr 10), otworzyły się wakanse, na które można się zapisywać codziennie.

1—3 —1415—

INSTYTUT LECZENIA,
i SZKOŁA GIMNASTYKI
(dawniej Długa) dziś **Ś-to-Jerska Nr 12,** z placu Krasińskiego na prawo.—M. *Olszewski.* 3—3—583—

— Osobę N... N... z powodu dwukrotnego odezwania się listownie, upraszam o przybycie na 5-tą maskaradę. *A. L.* —1433—

Magazyn Bielizny i Nowości
E. Blumenthal
przy ulicy Senatorskiej, Nr 8, obok sklepu pana Mazura, zaopatrzony został **w rękawiczki** glansowane **mężkie** i **damskie** o 2-ch guzikach, które sprzedawać będzie po kop. **60** para. Z czem poleca się Szanownej Publiczności.

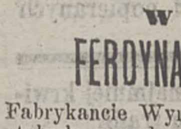
1—3 — 1419 —

Zawiadamiam, że w kontynuacji sprzedaży

RUCHOMOŚCI
w spadku po niegdy
FERDYNANDZIE ADOLFIE POLZENIUS

Fabrykancie Wyrobów Stolarskich i właścicielu domu pozostałych, sprzedawać będę przez publiczną licytację tu w Warszawie w domu pod Nr 35 przy ulicy Złotej w dniu 26 stycznia (7 lutego) r. b. i następnych zawsze od godziny 11 zrana warsztaty stolarskie z należącemi do każdego z nich naczyniami i bez takowych, narzędzia stolarskie, okucia i żelaztwa, między temi trzy modelowe, różne modele rzeźbiarskie i tokarskie, rysunki stolarskie, zużyte stolarskie wyroby, stare żelaztwo rozmaitej grubości i długości, deski i bale, jako to: sosnowe, brzozowe, dębowe, jesionowe, osikowe, klonowe i inne tym podobne ruchomości.

Ludwik Rutkiewicz,
—1427—1—3 Rejent, Miodowa Nr 17.



Para KLACZY
powozowych, maści karej, uprzężnych za rs. 400, jest do sprzedania.

Obejrzeć można w każdym czasie przy ulicy Grzybowskiej, Nr 28, gdzie Dystylarnia W-go Mokiejewskiego. 1—3 — 1430 —

ALHAMBRA.
Dziś i codziennie, wieczór wokalno-muzykalny, pierwszy występ, Tenoru Afrykańskiego, Alfre de Betti. — Cena wejścia 15 kop., początek o godz. 7½. —788—11—0

Uwiadomienie.
Z powodu rychłego wyjazdu, mam honor donieść, że ozdobne moje

WYROBY KORALOWE
już tylko **trzy dni** sprzedawane będą. Każdemu więc mającemu chęć nabycia takowych, nastręcza się obecnie dobra sposobność. Odstępuje je bowiem **po**

ZNIŻONYCH CENACH FABRYCZNYCH.

Za okazywane mi dotychczasowe zaufanie dziękując, mam nadzieję, że i w tych kilku jeszcze dniach Publiczność zaufaniem swojem zaszczycić mnie raczy.

Miejsce sprzedaży w Hotelu Rzymskim, Nr 30, przy ulicy **Nowo-Senatorskiej**, otwarte od godziny **10 rano do 4 tej po południu.**

Z szacunkiem **WILHELM GRITSCHER, z Triestu.**
3—3 — 1323 —

POTRZEBNĄ JEST PANNA
do maszyny i podręczne do bielizny białej, jak również i Panienki do nauki szycia przychodnie. Tamże przyjmuje się wszelka robota, tak krawieczyzna jaki i bielizna i ubranka dziecinne, Obożna Nr 6, mieszkania Nr 8

KĄPIELE RZYMSKIE,
na Krakowskiem-Przedmieściu,
w domu Maksymiljana Fajansa, pod Numerem 52, wprost Poczty,
OTWARTE CODZIENNIE od godziny 8-mej z rana do godziny 10-tej wieczorem. W święta tylko wanny i prysznic do godziny 1-szej po południu.

Główne działy zakładu są następujące:
1° **Kąpiele wanienne, cena 50 kop.**
2° **Łaźnia parowa i Łaźnia rzymska** razem **kop. 60**
3° **Sala prysznicowa kop. 20.**
Abonament: Wanna kop. 40. Łaźnie **kop. 45.**
4—50 — 961 —

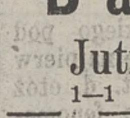
Sala Resursy Obywatelskiej.
W Niedzielę, dnia 18 (30) Stycznia 1876 roku
Siódmy Wielki KONCERT
Orkierstry Warszawskiej pod dyrekcją
KAROLA ROŻALSKIEGO.

PROGRAM: Część I. 1) „Weyprecht-Payer," marsz E. Straussa; 2) „Hymn do Ś-tej Cecylji," Ch. Gounoda; 3) Serenada na instrumenta smyczkowe, J. Haydna; 4) „Wino, kobieta i śpiew," walc J. Straussa. Część II. 5) Jubel-Uwertura (1-szy raz), Ch. Bacha; 6) Dwie Melodje (1-szy raz), Glinki; 7) Potpourri z op. „Rigoletto," Verdiego; 8) „Totus," polka (1-szy raz), J. Hertza. Część III. 9) Marsz Egipski, J. Straussa; 10) Forspiel z „Manfreda," Reinecke; 11) Fantastyczny mazur-oberek (1-szy raz), R. Adolfa; 12) „Na alarm," galop K. Rożalskiego.—Począt o godzinie 4 i pół. Cena wejścia kop. 25.—W przyszłą Środę, **Wielki Koncert.**
—1469—1—1

TEATR FRANCUZKI.
W Teatrze Dobroczynności: W Sobotę d. 17 (29) Lutego, **Un mari dam ducoton**, komedja.—**Le Piano de Berthe**: komedja.—**Le Camp des Bourgeoises**, komedja.—W Niedzielę dnia 18 (30) Stycznia: **Un mari dam du caton**, komedja.—**Un caprice**, przysłowie.—**Le Moulin joli**, Operetka.

Dolina Szwajcarska
tylko jeszcze dni kilka
dawane będą codziennie
KONCERTA TYROLSKICH ŚPIEWAKÓW
pod dyrekcją **Ludwika Rainera** z Achensee (4 śpiewaczki i 6 śpiewaków w kostjumach narodowych).
Początek o godz. **8-mej**. Koniec o godz. **10** wieczorem.
1—6 — 1485 —

TIVOLI.
Dziś w Sobotę dnia 29 Stycznia
KONCERT.
Nowy duet „Życie Warszawy," wykonają E. Lebourd i pan Bourg.—**Wejście kop. 20.** Początek o godzinie 7 wieczorem, następnie
Bal maskowy.
Jutro w Niedzielę Koncert.
1—1 — 1484 — **W. REINER.**



PIOTR ŚLIŻYŃSKI,
udziela LEKCJE TAŃCÓW salonowych u siebie w domu, jako też po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku sposobem najkrótszym, wyucza w 20-kilku lekcjach, 6 tańców najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Numer 20 nowy, na 1-m piętrze. — 497—

HENRYK EIBL
(Junior).
artysta muzyczny, przyjmuje zamawienia na wieczory tańcujące w Warszawie i na prowincji Krakowskie-Przedmieście Nr 5 nowy, mieszkania 30, pałac Hr. Krasińskich.
3—6 — 1234 —

Dolina Szwajcarska
W Niedzielę dnia 30 Stycznia 1876 r.
WIELKI KONCERT
ADOLFA SONNENFELD.

1) Kriegers Jubel marsz, Ad. Sonnenfelda.
2) Uwertura z op. „Oblężenie Koryntu," J. Rossiniego.
3) Koenigslieder, walc, Jan Straus.
4) Pieśń kwiatowa, G. Lange.
5) Kryptonimus Quadrillie, F. Strobach.
6) Czardas z bal. „Meluzyna," Ad. Sonnenfeld.
7) Uwertura z op. „Gustaw," Aubera.
8) Mazur z op. „Halka," St. Moniuszko.
9) Chór z op. „Tanhauser," Rich. Waonera.
10) Ruder Club, polka, Ad. Sonnenfeld.
11) „Podróż po Europie," wielkie potpourri Conradiego.
12) „Tik Tak," galop, Jan Strauss.

Nabyć można u pana Hoesicka.
Początek o godzinie 4½. Wejście kop. 25.
W Środę dnia 2 Lutego 1876 r.
Wielki Koncert.
1—1 — 1440 —

W Sobotę dnia 17 (29) Stycznia dany będzie
BAL
w Antokolu na Pradze.
Wejście kop. 50 i 5 na ubogich. Damy bezpłatnie.
2—3 — 1278 —

Koncerta Patti.
Pojutrze w Poniedziałek 19 (31) Stycznia 1876 r. wieczorem o godzinie 8-mej
Drugi Koncert Patti
w Sali Aleksandrowskiej w Ratuszu.
Bilety nabyć można w Księgarniach PP. G. Sennewalda, Gebethnera i Wolffa, Hösicka i Trenklera, oraz wieczorem od godziny 6-tej przy wejściu do sali. —1472—1—1

Zakład Gastronomiczny na Pradze
POD RAKIEM
jak w lecie tak i w obecnej porze jest otwarty. Zamówienia na **Wesela, Wieczory** i t. p. przyjmują się na miejscu.—**M. BILSKI.** 1—1 — 1468 —

DOLINA SZWAJCARSKA.
w Sobotę dnia 29 Styczaia 1876 r.
MASKARADA,
Orkiestra pod dyrekcją
A. Sonnenfelda
początek o godz. 11 wieczorem.
Cena wejścia rs. 1 kop. 5 na ubogich.
Każdy mężczyzna ma prawo wprowadzić jedną damę bezpłatnie.
2—2 —1?82 — Restaurator **T. Jasiński**

WIELKI TEATR.
Dziś: Roberto il Diavolo. Jutro: Bogini Walhalli.
TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: Filiberta — Consiljum Facultatis. Jutro: Stary Mąż. Na Maskaradzie: w Teatrze Wielkim: **2-gi akt Córki pani Angot;** w Teatrze Rozmaitości: **Czuła Struna.**

Stan powietrza.
Dziś rano zimna st. 4, w południe zimna st. 3.68. Barometr: 772 mm. (Pogoda).

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego"—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Ценсурою Варшава 17 (29) Января 1876 г.

Patrz dalszy ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 22. Sobota. Warszawa d. 17 (29) Stycznia 1876 r.

Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych do Gubernatorów.

(31-go grudnia 1875 roku. Nr 114).

Według ustawy o obowiązku służby wojskowej, osoby podlegające wstąpieniu do służby według losu, lub będące już w służbie, mogą być zastępowane za dobrowolną zgodą, przez rodzonych, stryjecznych i ciotecznych braci, jeżeli ci nie podlegają powołaniu, nie liczą się w zapasie i mają od 20 do 26 lat wieku.

Jeden z gubernjalnych kompletów do obowiązku służby wojskowej napotkał trudność przy zastosowaniu tego przepisu w wypadku, kiedy brat, pragnący zastąpić ciotecznego brata, nie otrzyma na to pozwolenia rodziców.

Chociaż przymuszanie dzieci do opiekowania się swemi rodzicami, kiedy nie chcą mieszkać z nimi i gospodarować, a pragną innej działalności, chyba nie doprowadzi do pożytecznych rezultatów, niemniej jednak, w obec art. 154 cz. 1-ej t. X zb. praw. cyw. wyd. 1857 roku, na podstawie którego dzieci obowiązane są dostarczać ubogim rodzicom żywność i utrzymania i wymagania przez punkt 1 art. 171 ust. o ob. służ. wojskowej od pragnących wejść jako dobrowolnie wstępujący do wojska, w razie niepełnoletności, złożenia świadectwa o pozwoleniu rodziców, lub opiekunów i kuratorów na wejście młodych ludzi do służby, za porozumieniem się z Ministrem Wojny, najuprzejmiej proszę Jaśnie Wielmożnego pana o zawiadomienie kompletu do obowiązku służby wojskowej w powierzonej panu gubernji, że podobne świadectwo pozwolenia rodziców lub opiekunów, powinno być wymagane i od osób pragnących, według artykułu 51 ustawy, zastąpić brata, podlegającego na mocy wyciągniętego losu wejścia do służby czynnej lub już w niej znajdującego się, w wypadkach kiedy pragnący zastąpić nie doszedł do pełnoletności. (Dz. War).

— *Magistrat Miasta Warszawy* zawiadamia, że zastawione w tutejszym Lombardzie fanty, jako to: srebro różnego gatunku i rozmaitych kształtów, brylanty, perły, zegarki i wszelkiego rodzaju kosztowności, których właściciele, w oznaczonym terminie nie wykupili lub prolongować zaniedbali, sprzedane będą przez publiczną licytacją w lokalu Kassy Lombardu w gmachu Ratusza.

Licytacya rozpocznie się dnia 2 (14) marca 1876 roku o godzinie 9-ej z rana i trwać będzie do godziny 1-ej po południu tegoż dnia oraz dni następnych w tychże samych godzinach do czasu zupełnego rozprzedania fantów.

Licytacya nie będzie się odbywać w dnie świąteczne i uroczystości dworskie.

Za zakupione fanty, zaraz po przybiciu kupna, srebrem lub biletami bankowemi płacić należy.

Termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów srebrnych i złotych, najdalej do d. 1 (13) lutego r. b., wszelkich zaś innych do dnia 17 (29) lutego 1876 r. oznaczonym został; przed upływem więc powyższego terminu, do Kassy Lombardu o wykupienie lub prolongowanie fantów zgłosić się należy.

Po upływie dnia 1 (13) lutego r. b., fanty złote i srebrne nietrzymające prób przepisanych, niezawodnie przesłane zostaną tutejszej próbierni do stopienia i zamiany na gotowiznę po cenach właściwych stosownie do art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 10 (22) kwietnia 1851 roku, o zaprowadzeniu w Królestwie jednostajnych prób złota i srebra, oraz art. 29 zaprowadzającego w tym celu probiernią; po upływie zaś dnia 17 (29) lutego r. b., wszystkie inne wyroby na licytacyi sprzedane będą.

Niniejsze obwieszczenie pomieszczono: w Dzienniku Warszawskim, Warszawskom Dniewnikie, w Gazecie Polskiej, Warszawskiej i Policyjnej oraz w Kurjerach: Codziennym i Warszawskim, obok tego zaś, poprzylepiane jest na rogach ulic. (2—3) —1101—

— **Dr Władysław Belkie**, Ordynator Kliniki chorób wenerycznych i skórnych przy Szpitalu Śgo Łazarza. Krakowskie-Przedmieście, Nr 10. Przyjmuje chorych od 4—6 po południu. 4—6—545—

Egzekutorowie testamentu b. p. MAJERA BERSOHN.

podają niniejszem do wiadomości publicznej, że z pomiędzy legatów dobroczynnych przez JW. Ministra Spraw Wewnętrznych w dniu 30 Stycznia 1874 r. za Nr. 887 i JW. Ministra Oświecenia w dniu 1 Lutego 1875 r. za Nr. 1284 zatwierdzonego, przypadają w roku bieżącym do wypłaty:

A) Summa rs. 150 (sto pięćdziesiąt), zapisana na rzecz niezamożnej panny wyznania Mojżeszowego z uczciwego domu nienagannej konduity, mającej 22 lat skończonych, która to summa wypłaconą być ma nie pierwej aż po wyjściu za mąż kandydatki.

B) Summa rs. 750 (siedmset pięćdziesiąt) stanowiąca trzy letni procent od kapitału wieczystego rs. 5,000 przeznaczonego na opłatę szkolną dla niezamożnych uczniów Gimnazjów Warszawskich (w 3/4 częściach wyznania Mojżeszowego a w 1/4 części innych wyznań) odznaczających się moralnem prowadzeniem i pilnością w naukach, stosownie do wyboru egzekutorów testamentu, Kandydatki i Kandydaci do powyższych legatów posiadający ad A, świadectwo Zarządu Gminy Izraelskiej Warszawskiej i poświadczenie stanu ubóstwa przez dwóch miejscowych obywateli, zaś ad B, świadectwo właściwej Władzy Gimnazjalnej co do wymaganej Konduity oraz świadectwo dwóch obywateli co do ubóstwa, zgłaszać się mogą począwszy od dnia dzisiejszego do 15 Lutego r. b. do Domu Handlowego pod firmą M. Bersohn w Warszawie pod Nrem 795 przy ulicy Elektoralnej istniejącego, a to celem przedstawienia próśb piśmiennych i wymaganych dowodów, pod rozpoznanie egzekutorów testamentu.

Nadmienia się, że stosownie do woli zapisodawcy, pierwszeństwo do powyższych wsparć będą miały osoby rodem z Warszawy i tu mieszkające, zaś do wpisu szkolnego pierwszeństwo mieć będą uczniowie z familji zapisodawcy.

—1192—2—3

MAMKA

młoda, po pierwszem połogu, ze zdrowym i świeżym pokarmem, jest do umieszczenia u Akuszerki, w domu Nr 26, przy ulicy Marszałkowskiej i róg Chmielnej. 1251—3—3

MAMKI

miejskie i wiejskie, niemki, są u Akuszerki, przy ulicy Nowy-Świat Nr 8. —1459—1—1

KROJU SUKNI

Damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej pod Nrem 4 na Elektoralnej, obok Banku. —1404—1—3

DOM

z ogrodem przy ulicy Okopowej Nr 2503d, każdego czasu jest do sprzedania lub wydzierżawienia; wiadomość u właściciela Ludwika Gebert, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 69 nowy w sklepie wyrobów metalowych blacharskich. —1426—1—3

Konserwy z Borówek,

przyrządzone z wyborowemi owocami funt po kop. 35. Ulica Wielka Nr domu 19, mieszkania Nr 17. —1297—2—6

Jarząbki, Kuropatwy i wszelką zwierzynę, utrzymuje na składzie nowo-otworzony handel pod firmą

Rokowski i Kornecki,

ulica Nowy-Świat Nr 40, wprost Apteki W-go Koopego. —853—5—5

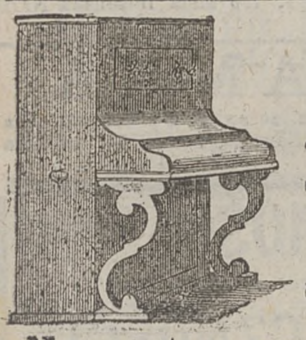
Nauka kroju

podług metody francuzkiej sposobem ułatwionym, wykłada się przy ulicy Chmielnej Nr 6 na parterze, oraz przyjmuje się wszelka krawieczczyzna, tamże potrzebne są **Panny** uzdatnione i do nauki. —769—3—3

Ważna wiadomość!

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że do handlu mego w Gościnnym Dworze pod Nr 114, nadszedł znaczny transport różnych serów z własnych zakontraktowanych fabryk, a mianowicie Sera Holenderskiego od Hr. Platera po kop. 25 za funt, Śmietankowego od Hr. Ronikera po kop 24 za funt, Serów Bileńskich jak Szwajcarskich po kop 20 za funt, oraz innych rozmaitych gatunków także Bryndza Węgierska po zniżonych cenach, a dla kupców do handlu odstępuje się osobny rabat, na prowincję przyjmują się obstalunki listownie.

—962—3—3 Aron Thursz.



Sprzedaż. Wynajem. Zamiana. **Ceny stałe.**

Nowo otworzony skład
Karola Dejnert,

byłego Ucznia Fabryki Piotra Erarda w Paryżu,

otrzymał nowy transport Fortepianów i Pianin, z najpierwszych Fabryk Europejskich

FORTEPIANY

od rs. 1,100 do 450.

PIANINA

od rs. 450 do rs. 220.

Wynajem Instrumentów

na dogodnych amortyzacyjnych warunkach. Przy ulicy Senatorskiej Nr 28, obok Resursy Kupieckiej. —1103—2—3

Kantor hurtowej sprzedaży

Węgla Kamiennego

Arnolda Ohrring & Dromlewicz, przeniesiony został na ulicę Twardą Nr 7 nowy. —1275 2—3

Są do sprzedania

para ogierów

siwych powozowych, wiadomość Nowolipki Nr 3 w kantorze. —1144—3—3

Książki Architektoniczne,

rysunkowe i inne treści technicznej, z wyborowemi tablicami rysunków, do sprzedania. Chmielna Nr 60, mieszkania 6 lub stróż wskaże. —828 3—3

Rsr. 5,000

na procent 8-my, do umieszczenia na hipotekę posesji w Warszawie, i do sprzedaży są lub w zamian na dom dobra około włók 40, w punkcie korzystnym na Kujawach. Wiadomość z wyłączeniem pośrednictwa przy ulicy Podwal Nr 18, w kancelarji Piwońskiego Adwokata. —1423—1—1

Drożdże Krajowe

prassowane i płynne, na sposób wiedeński wyrabiane i przez Radę Lekarską za dobre uznane.

Mam honor zawiadomić Szanownych Panów Piekarzy, Cukierników, Właścicieli Gorzelń, oraz handlarzy, iż codzień u mnie można dostać świeżych drożdży prassowanych i płynnych, w dobroci zagranicznym nie ustępujących.—Obstalunki tak miejscowe jakoteż z prowincji, akuratnie i rzetelnie uskuteczniam, w domu W-go Hersberga przy ulicy Bonifraterskiej Nr 4 nowy. —1119—2—6



Koń

siwy 5-o-letni, rosły ujeżdżony w parze i pojedyńce. Dwoje Sań krytych na 6 osób i Dwie Bryczek na resorach są do sprzedania pod Nr 1655 plac Śgo Aleksandra róg Wspólnej, wiadomość u Rządcy. —826 3—3

Jest do sprzedania

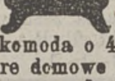
Garnitur Mebli

urzędowej roboty i Sofa, oraz Materac z Włosu i morskiej trawy za cenę nader umiarkowaną. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki, tak na nowe jakoteż na reperacje i odnowienie Mebli, u Tapicera Senatorska Nr 20 vis a vis kościoła Ś go Antoniego. —771—6—6

Jest do sprzedania

Garnitur mebli

szeslong, dwie napoleonki, lampa, dwa landszafty olejne, wiadomość w pracowni strojów damskich ulica Śto-Krzyzka Nr 6 nowy. —1175—3—6



Do sprzedania **Garnitur Mebli** rypsem kryty, szezląg skórą kryty, 2 szafy rozbierane, 2 łóżka, komoda o 4-ch szufladach. 2 lustra i niektóre domowe meble. Ulica Pańska Nr 15 nowy; prawa oficyna na dole w sień, drzwi na lewo. —801—6—6

Z powodu wyjazdu są do sprzedania:

Garnitur Mebli

orzechowych składających się z kanapy, 2ch fotelów, 12 krzeseł, stoła, oraz lustra. Róg Dzielnej i Karmelickiej Nr 16 domu, Nr 4 mieszkania. —1217—2—3



Są do sprzedania w Zakładzie Stolarskim



RÓŻNE MEBLE.

Garnitury wysłane i kryte, Szafy, Kredensa Stoły obiadowe, Krzesła, Tualety, Łóżka Umywalnie, Komody i inne Meble.—Są także i używane.—Ulica Żórawia Nr 10, piąty dom od Placu Ś. Aleksandra.—Ad. Lewanowicz. —1326—2—6

Dla braku miejsca jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych urzędowej roboty, kryte brukatelą w pasy, 2 fotele, 6 krzeseł, kanapa i stół. Ulica Freta Nr 18 nowy, w prawej oficynie na dole drzwi na lewo. —1420—1—3

PIANINA

nowe są do sprzedania w fabryce pianin Teodora Elwart, Chmielna Nr 33, ceny przystępne gwarancja 5-cio letnia, tamże przyjmują się reperacie i strojenie. —1023—3—3

Za bardzo przystępną cenę do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy krótkiego fasonu, o 7 oktawach, ze szprejcami, sztabą, tonem silnym i dźwięcznym. Wiadomość: ulica Rymarska Nr 14 nowy na 1 piętrze od frontu. —1051—3—3



Są do sprzedania

MEBLE

3 garnitury, kozetki, biurka damskie i mezkie, fotele przed biurka, sofy, szeslągi, łóżka, sienniki i materace, po cenach jak najniższych. Ulica Bielańska Nr 4, u Tapicera. —442—6 6

Do sprzedania

MEBLE

Kanapa, dwa fotele, sześć napoleonek, szafirowym adamaszkiem kryte, stół przed kanapę, biórka mezkie, stolik do kart, szafka do książek za szkłem, łóżko z materacem, na sprężynach, wszystko mahoniowe i w dobrym stanie, łóżeczko dziecinne orzechowe i wózek na 3 kółkach, obrazy olejne, lustro duże w w ramach złoconych, dwie lampy, ścienna i stojąca, i kilka garniturów ubrania mezkiego. Ulica Długa Nr 7 w pałacu Komisji Sprawiedliwości, od godziny 11 rano do 5 po południu, szwajcar wskaże. —1155—2—3

Do sprzedania

Pianino małe,

ton silny i śpiewny, za rs. 95. Przejazd i róg Długiej Nr 4, 3 piętro. —1018—3—3

Za cenę zniżoną

z powodu wyjazdu pod N. 18 na ulicy Browarnej jest zaraz do odstąpienia dwa pokoje na 2-m piętrze, jak również do sprzedania Stół mahoniowy owalny, Szafa na orzech politorowana, Biórko jesionowe małe i Sofa. Wiadomość u stróża. —1386—1—2

Pokój

jeden lub dwa na parterze, przy familji, porządnie i wygodnie umeblowane, z usługą i opałem, są do wynajęcia każdego czasu, dla osoby lubiącej porządek i spokojność, przy ulicy Kruczej, Nr domu 13, a mieszkania 12. —1352—1—3

Pokój duży

umeblowany, z usługą i opałem, mogący służyć dla dwóch lub trzech osób, jest do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Sliskiej Nr 4. Wiadomość u Rządcy. —1425—1—3

Przy ulicy Solnej Nr 18 od rogu Leszna, do najęcia od 1 kwietnia r. b. na 2-im piętrze

Sala wielka

o 3-ch oknach, 4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia obszerna o dwóch schodach, Piwnica i Drwalnia, oraz Stajnia na 7 koni i dwie Wozownie. W tem miejscu jest do sprzedania wapna wyborowego korcy 400 od dwóch lat zlasowanego i piasku wiślanego fur 400, za gotówkę lub na kredyt, aby za dobrą rękojmią. Wiadomość u właściciela domu. —1443—1—2

Od kilkunastu lat istniejąca

RESTAURACJA
i
BAWARJA

elegancko odnowiona wraz z obszernym ogrodem dla gości i lodownią, dobrze zaopatrzoną przy ulicy pierwszorzędnej, w punkcie miasta bardzo uczęszczanym, jest do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. tamże znajduje się do wynajęcia **SKLEP** obszerny i różne mieszkania od 1 lipca r. b. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 45 nowym w oficynie na 2-m piętrze, rano do godziny 9 i pół i po południu od 4 do 6. —1457—1—3

Jest do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b.

Piekarnia

egzystująca od lat 15-tu, wraz z 2-ma pokojami na mieszkanie, oraz Sklep z Pokojem na proceder jest do wynajęcia od każdego czasu za umiarkowaną cenę, przy ulicy Gęsiej pod Nr 2287a/10. Wiadomość na miejscu, lub w sklepie pod firmą N. M. Folman przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 31 policyjnym. —1407—1—1

Do najęcia od 1-go Lipca przy ulicy Długiej Nr 22

LOKAL

na 1 m piętrze od frontu z balkonem, złożony z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni, urządzony z całym komfortem. —1325—2—3

Są do wynajęcia od 1 kwietnia

LOKALE

na parterze od frontu o 4 oknach, 1 pokój i salon, przedpokój, kuchnia, piwnica i drwalka 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, jeden pokój wychodzi na ogród, przy ulicy Szczyglej Nr 6 nowy. —1161—2—2

Trzy pokoje
z przedpokojem od frontu,

2 wejścia, kuchnia, góra i piwnica, do najęcia w każdym czasie. Ulica Chłodna Nr 17. —1286—2 3

LOKAL MAŁY I FURMANKI

plac Trzech Krzyży Nr 3ci w Targu Rybińskiego, są do wynajęcia zaraz, dwa pokoiki z angielską kuchnią, oraz Furmanki parokonne lub pojedyncze, czy to do wywożenia śniegów i lodów z podwórzy, lub do węgli, drzewa, piasku, ekszftów w drągach, siana i t. p. Powóz elegancki i Sanki z taką uprzężą, na całe dnie, lub godziny. Wiadomość w sklepie Pietraszkiewicza w tymże samym domu, tylko od ulicy Hożej Nr 2. —1042—3—3

Do wynajęcia od 1 go Kwietnia

Dwa Pokoje

kuchnia, spiżarnia i altana, oraz obszerny ogrod owocowy. Cena roczna rs. 180 Wiadomość u stróża, Nowolipki Nr 11 nowy.

Od 1 Kwietnia r. b., jest do odstąpienia

MIESZKANIE

składające się z 3 pokoi, przedpokoju, kuchni, schowania, piwnicy i drwalki, na parterze od frontu, przy ulicy Żelaznej Nr 27. —1382—2—2

SKLEP

przy ulicy Nowy-Świat, z całem urządzeniem pół korzenny i pół wiktuałowy, z wystawą i dwoma pokojami, piwnicą i komórką jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 8 i 10 nowy w domu Elerta, u piekarza. —1212—2—3

Zaraz jest do odstąpienia

Sklep i Fabryka

dobrze procentujący z dawną firmą z możnością prowadzenia każdemu. Wiadomość w Redakcji. —1319—2—3

Z powodu słabości, jest do sprzedania każdego czasu

Sklep Wiktuałów

przy ulicy Mostowej Nr 4 nowy; wiadomość na miejscu. —1126—3—3

SKLEP

przy jednej z głównych ulic Warszawy, jest do odstąpienia z całem urządzeniem wewnętrznem. Wiadomość udzieli Red. Kur. Warsz. —653—6—6

Jest do sprzedania

SKLEP

Korzenny wraz z Dystrybucją i wygodnem mieszkaniem. Ulica Chłodna Nr 40. —633—12-15

Przy ulicy Dzikiej Nr. 35:

1. **Stajnia i Wozownia** do wynajęcia zaraz. — 2. **Ogród** owocowy i warzywny do wynajęcia na r. b.—3. Tamże **Place** od ulicy Stawki 202 łokci frontu, a 18,700 łokci powierzchni, wraz z **Oficyną** do sprzedania.

Lodownia Murowana

do wydzierżawienia, wiadomość u Rządcy pałacu Nr 415. Krakowskie-Przedm. Tamże są 2 zegary stołowe i niektóre meble do sprzedania. —1444—1—3

Zgubiono wczoraj na ulicy Długiej dając jałmużnę żebrakowi **Portmonetkę** białą z perłowej massy, w której znajdowało się rubli trzynaście papierami, cokolwiek drobnej monety i bilet wizytowy z nazwiskiem poszkodowanej ubogiej Nauczycielki **Alphonsine Naudot**, uczciwy znalazca zechce zwrócić na ulicę Długą Nr 21, do Kantoru Guwernantek Kamilli Mierkowskiej za nagrodą rs. 3. —1401—2—2

Zgubionym został weksel

BLANKO

na Rs. 400 z podpisem Henryka Kuttnera. Znalazca za wynagrodzeniem Rs. 5 zgłosić się raczy do właściciela domu przy rogatkach Powązkowskich Nr 1. —1422—1—1

ZNALEZIONO

Zegarek Kieszonkowy, w dniu 13/25 Stycznia r. b. w Teatrze Rozmaitości, który za udowodnieniem własności i za zwrotem kosztów niniejszego ogłoszenia, odebrać można przy ulicy Chmielnej w domu pod Nr 18, mieszkania Nr 8, codziennie pomiędzy 4 a 6 po południu. —1408—1—2

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 22.

Dnia 29 Stycznia 1876 roku. *Sobota.* *Dnia 17 (29) Stycznia 1876 r.*

NOWE MASZYNY
do Pończoch i Skarpetek bez szwów Kaftanów i innych robót trykotowych.

Maszyny dają prędki i korzystny zarobek, wyrabiając dziennie od 10 do 18 par skarpetek, lub 10 do 12 par kamaszy.

CENY: Amerykańska gruba 75.—Średnia 130.—Najcieńsza 160 rs.

Też same nowo udoskonalone i uproszczone w Anglji.

Średnia szersza i cieńsza od Amerykańskiej 150 rs., najcieńsza 180 rs. Niemieckich fabryk zo połowę tańsze. Stoły do maszyn żelazne po rs. 10. Igły po 10 kop, Oliwy 1 funt 80 kop. Bawełny i Wełny po cenach najniższych.

Osobie nabywającej Maszynę bez nauki odstępuje się Rabat.

Królewska 23 gdzie Tivoli Gmach główny 1 piętro.

Tamże Fabryka Wyrobów Pończoszniczych.

Roboty gotowe, przyjmują się obstalunki, oraz nadróbki nawet najcieńszych pończoch na nowo-sprowadzonych Warsztatach Paryzkich.

Wybór Kamaszy—półkamaszy czyli Łydek wełnianych, Chustek, Okryć, Pończoch i Skarpetek.

Potrzebne są dziewczęta do robót.—Handlującym znaczny Rabat.

14—0 — 18610 —

Skład Główny i Fabryka Lamp Naftowych

Trwałość wyrobów poręczona

NOWA WIELKA FABRYKA
LAMP NAFTOWYCH
Władysława Podgórskiego.

Posiada ogromne zapasy Lamp, zarówno wytwornych i wspaniałych, jak skromniejszych. Lampy **Salonowe**, **Wiszące do Sal jadalnych, z kontrwagą. Kandelabry i Kinkiety** na ściany. **Żyrandole do świec**, brązowe i kryształowe. Lampy **wytworne do Sypialń** (ample) Lampki **Kuchenne. Latarnie do oświetlania ulic.** Słowem, wszelkie oświetlające przyrządy do mieszkań prywatnych, do Fabryk i do Zakładów Publicznych, wyrabia według **najświeższych systemów i wzorów**. Wszelkie odnowienia, przerobienia i reperacje Fabryka przyjmuje i **uskutecznia spiesznie**, a kupującym hurtownie rozsyła **Albumy** z rysunkami Lamp, Żyrandoli, Kandelabrów i t. d. oraz **Cenniki** dla ułatwienia wyboru.

12—0 —17159—

Ceny najprzystępniejsze

W domu własnym, Krak.-Przem. Nr 389.

Skład Materjałów Aptecznych
LUDWIKA SPIESSA
Ulica Senatorska, Nr 464 (5),

obok kościoła S.go Andrzeja,

otrzymuje ciągle świeże transporta najlepszej do jedzenia Oliwy Nicejskiej.

NADTO POLECA:

Ocet winny stołowy i Estragonowy z własnej fabryki.
Ultramarinę do bielizny.
Farbki i Krochmale w rozmaitych gatunkach.
Benzinę do wywabiania plam i prania rękawiczek.
Massy woskowe do zaprawiania posadzek.
Oliwę Malagską do palenia.
Korzenie i Nasiona używane w gorzelnictwie i gospodarstwie.
Zioła i wszelkie materjały apteczne.

Przetwory i preparaty chemiczne tak z **własnej fabryki**

w Tarchominie pod Warszawą

— 15378 —

FABRYKA
Wyrobów Miedzianych i Metalowych
REMUS BECK & Comp.
w ŁODZI.

Specjalnie zajmująca się budową wszelkich maszyn, aparatów i przyrządów dla Cukrowni, Gorzelni, Browarów, Krochmalni, Olejarni i t. p., przyjmuje na siebie urządzenie całkowite i kompletne pomienionych fabryk i zakładów, z kotłami i maszynami parowemi własnego wyrobu.

Przytem nowo urządzona fabryka kotłów parowych, dostawia także Rezerwoary i wszelkie t. p. wyroby z blachy żelaznej. 3—6 — 447 —

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKAŃSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego **obuwia** wyrabiany przez

P. HAUTHAWAY & SONS
w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach:—A) **Czarny** do zwykłego obuwia i wyrobów siodlarskich. B) **Bronzowy** do skór i obuwia ze złocisto bronzowym połyskiem.

Główny skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „**Słoniem**," gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzona została.

Boston. 1-go Listopada 1875 r.

6—0 — 18561 — **HAUTHAWAY & SONS.**

LOKOMOBILE,

do użytku w gospodarstwach rolnych i w zakładach przemysłowych, urządzone do opalania węglem, drzewem, torfem lub słomą, a w tartakach trocinami

Młocarnie, Młyny, Tartaki,

poruszane lokomobilami, jako też

MASZYNY PAROWE,

stałe, na w pół stałe z kotłami stojącemi i leżącemi, jakoteż części zapasowe do nich z fabryki

MARSHALL, SONS & COMP.
w Gaintsborough,

oraz z innych **najwięcej renomowanych fabryk Anglji** posiadamy ciągle w znacznym wyborze na składzie.

Instrukcje w języku polskim do użycia młocarni parowych i lokomobil, dodajemy do każdej maszyny

GŁÓWNY SKŁAD
Warszawskiej Fabryki Maszyn, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

2—0 — 875 — **przy ulicy Senatorskiej Nr 29.**

Zakłady Młyna Parowego Słodowiec
PIEKARNIA WARSZAWSKA
przy ulicy Leszno, Numer 40 lit. a, obok Solnej



W nowowzniesionych piekarsko-cukierniczych zakładach pod nazwą **Piekarnia Warszawska**, oddział wypieku chleba i białego pieczywa Wiedeńskiego i Warszawskiego, jest już zupełnie urządzony i gotowy do produkowania towaru w jak najlepszym gatunku.

Piece wiedeńskie nowego systemu, urządzenie całej piekarni z wszelkim postępem w tym fachu, mąka parowa własnej produkcji, stosowana do wykwintnego i zwyczajnego pieczywa, oraz administracja staranna dają rękojmię, że pieczywo **Piekarni Warszawskiej** jest pod każdym względem wyborowe, a żądania i obstalunki z akuratnością się spełniają. — **Administracja Młyna Parowego Słodowiec.** 4—12 — 457 —

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów wynalazku A. Maczuskiego w Wiedniu, do nabycia w **Warszawie w Perfumerji Aleksandra Kocha.**

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn** brunatny i czarny, nadając włosom kolor właściwy, po najdalej 3 krotnem użyciu, bez brudzenia skóry naglowie. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy**, jako czysto roślinny ani zdrowiu, ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszym jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających. Oprócz ekstraktu jest także do nabycia: pomada i olejek orzechowy po cenach za 1 flakon ekstraktu rs 2 k. 50; za 1 słoik pomady rs. 1 kop. 80, za 1 flakon olejku rs 1 kop. 20.

Główny i wyłączny skład tych artykułów na Warszawę w perfumerji **Aleksandra Kocha**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 476d. 1—6 — 935 —

DO SKŁADU BRACI LESSER

nadeszły z Paryża.

Kapelusze cylindrowe jedwabne.
Kapelusze składane (Chapeaux Mecanique).
tybetowe i atłasowe najnowszego fasonu.

które po cenach stałych umiarkowanych sprzedaje się.

1—3 — 924 —

Osoba

przyzwoita poszukuje obowiązku do zarządu domu, matkowania dzieciom, lub też do towarzystwa damy. Nowy-Świat róg Wareckiej Nr 49 w dziedzińcu u pani Schwarcer.
—882—2—3

28-my pułk piechoty

POŁOCKI,

który stosownie do dyslokacji, stale kwateruje w mieście gubernialnem Kielce, potrzebuje

KAPELMISTRZA

orkiestry instrumentów dętych, z osób, którzy już pełnili obowiązki powyższe w jednym z pułków armji Aspirant powinien być biegłym i doświadczonym w swojej sztuce, oraz posiadać należne dowody, rekomendację i atestację. Pensja może być ofiarowaną do 600 rubli rocznie, niezależnie innych dodatków, jakoto: mieszkanie z opałem i oświetleniem. Interesowani z odpowiedniemi kwalifikacjami raczą zgłosić się listownie lub osobiście do Pułkowej Sztab-kwatery w m. Kielcach.
—1153—2—3

Summa rs. 3,000

potrzebną jest na I szy Nr Hipoteki domu przynoszącego rocznie dochodu 2,300 rs., bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość u właściciela domu Nr 53/1550a przy ulicy Chmielnej.
—1221—2—3

W pracowni H. Lubryczyńskiej

przy ulicy Piwnej Nr 6 pierwsze piętro, wykonywa się szycie Sukni, Okryć Damskich, oraz Bielizny Męzkiej i Damskiej. Suknie od rsr. 1 kop. 50 i wyżej. Kossule Damskie od kop. 30, Męzkie od kop. 40 i wszelkie obrębianie i szycie na maszynie po 1 i pół kop. za łokieć.
—873—3—3

Suknie i okrycia damskie

przyjmują się do roboty i wykonywa podług najnowszych żurnali. Ulica róg Marjensztadt i Źródłowej Nr 2608 tuż przy samym Zjeździe i Zamku 1-sze piętro od frontu.
—1216—2—3 **Marja Greger.**

Tegoroczny w gatunku najlepszym

Tran Lekarski

naturalny i oczyszczony

nadszedł do

Apteki Karpińskiego,

Ulica Elektoralna,

w Warszawie.

Składy znajdują się w sklepach urządzonych przeczemnie do sprzedaży wód mineralnych na Nowym Świecie, Marszałkowskiej i Niecałej. Tran z żelazem i tran z jodkiem żelaza sprzedaje się tylko w Aptece.,

W. Karpiński,

Magister Farmacji.
—16051—16—0

Ulica Królewska Nr 5 w lewej oficynie mieszkania Nr 11, są do sprzedania: nowa materjalna

balowa Toaleta,

puchowa duża peleryna, podbita białym atłasem (sartir au bal), gronostajowy nowy garnitur, mufka i kołnierz i inne przedmioty, garderoby damskiej. Można widzieć codziennie oprócz Niedzieli, od godziny 11 rano do 1-ej popołudniu.
—1244—2—3

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzyłem róg Leszno i Rymarskiej Nr 737/3 **Zakład Restauracyjny** gdzie będę wydawać **Śniadania, Obiady i Kolacje** po cenie umiarkowanej. Oraz Piwa Bawarskiego z browaru **K. Machlejd,** z czem polecam się względom Szanownej Publiczności.- **J. Breite.**
—1264—2—3

Jest do sprzedania

DOM,

murowany w środku miasta położony. przynoszący 10% czystego dochodu, w szacunku Rs. 20000 na bardzo przystępnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Aleksandrja Nr 10 nowy, mieszkania Nr 7 w podwórzu na dole po prawej stronie, pomiędzy godziną 2 gą a 4 tą po południu.
—1287—2—2

Losy do klassy 1-ej,

są do nabycia w kantorze loterji Dziogielewskiej nowo-otworzonym Nowe Miasto Nr 1 gdzie Apteka.
—1059—3—3

O S O B A

młoda z przyzwoitego domu, uzdatniona w szyciu Krawieczyzny i Bielizny, poszukuje miejsca do zarządu domu, towarzystwa lub opieki nad dziećmi, wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.
—1320—2—3

Potrzebną jest w Warszawie w średnim wieku, z dobrem wychowaniem

Gospodyni,

jedynie z dobremi odpowiedniemi świadectwami można się zgłosić pod Nr 8 przy ulicy Niecałej do gospodarza.
—1303—2—3

Potrzebnym jest

RZĄDCA

do dużego domu, z kaucją Rs. Tysiąc i z odpowiednią kwalifikacją. Wiadomość u W-go Marczewskiego Adwokata, ulica Miodowa Nr 6 nowy, dom P. Mrozowskiego.
—1324—2—3

Dla pp. właścicieli domów

poszukuje się od 1-go Lipca r. b. w granicach pomiędzy ulicami Marszałkowską i Krakowskiem-Przedmieściem z Nowym Światem, tudzież Królewską i Chmielną, lokal złożony z kilkunastu pokoi na jednym lub dwóch piętrach położony, mający takowy do najęcia, raczy nadesłać adres pod Nr 9 domu, przy ulicy Wareckiej na drugie piętro
—1321—2—3

Ogrodnik wolnopraktykujący, a obeznany dobrze z hodowlą roślin pomarańczowych i cytrynowych przez dwudziestoparoletnią praktykę, podejmuje się nietylko małe, ale i wielkie drzewa w złym stanie będące, w krótkim czasie do zupełnego zdrowia przyprowadzić. Wiadomość o miejscu zamieszkania przy ulicy Gołębiej Nr 11 w dystrybucji p. Jamrozińskiej.
—1172—3—3

Potrzebną jest

Bona Niemka

lub Polka, znająca język niemiecki z krawieczyzną. Adres: Ulica Freta Nr 11 nowy, 1-e piętro od frontu.
—1282—2—2

WETERYNARZ

potrzebny jest na prowincja. Wiadomość u W-go Gajewskiego, Asystenta Kliniki.
—1283—2—3

Nauczycielka Polka

upoważniona od rządu, posiadająca języki, francuzki, niemiecki, początki ruskiego i wyższą muzykę, pragnie udzielać lekcje na godziny lub miejsca w Warszawie, wreszcie w innem mieście. Wiadomość w Rekomendacji nauczycielskiej Masłowskiej, Krakowskie Przedmieście Nr 17, Nr 8 mieszkania.
—1169—3—3

PIANISTKA

biegle grająca, przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Adres: Ulica Widok Nr 3, mieszkania 12.
—1128—3—3

Najlepszy
TRAN RYBI
tegorocznego połowu,
tak żółty i jakoteż biały
parowy
i Dr. Jongha,

zalecany z wielkim skutkiem w chorobach skrofulicznych, cierpieniach piersiowych, upadku sił, bledniey, nadszedł do

SKŁADU

Materjałów Aptecznych

pod firmą

KAMIL SIERZPUTOWSKI.

Podwal Nr 500b (17).
—16905—24—24

Ulica Mazowiecka Nr 11 w prawej oficynie ostatnia sień na drugiem piętrze Nr 25 drzwi, przyjmują się:

SUKNIE

podług żurnali paryzkich, i wszelkie roboty na Maszynie, także i kapelusze fabryczka, udzielam lekcje kroju sodług metody francuzkiej i wszelkie przykrojenia za niską cenę także są potrzebne Panny podręczne i do nauki
1309 2—3

NOWY ZAKŁAD
Wynajmowania Powozów
Chmielna Nr 10.

Przyjmuje wszelkie obstalunki po znacznie zniżonych cenach.— Odznacza się elegancją i doborem wynajmowanych ekwipaży.
—723—6—7

„RUSAŁKA"

Woda hygieniczna

dla wzmocnienia, zachowania i wyrastania włosów

Dozwolona i do użytku powszechnego zalecana przez Radę Lekarską w Petersburgu

Skład Główny w Petersburgu, w chemicznem Laboratorjum. Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach, zaś w Warszawie
w Ruskim Magazynie przy ulicy Niecałej Nr 2.
9—10 — 18101 —

Skład Materjałów Aptecznych
A. F. GALLE,

w WARSZAWIE,

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

P O L E C A:

Najlepszą Oliwę prowancką.
Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.
Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy, na butelki.
Sól stołową chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.
Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych
Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łuty.
Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec najlepszego spirytusu).
Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.
Proszek do czyszczenia metali.
Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.
Massa do zaprawiania posadzek.
Benzyna we flaszeczkach i na balony.
Oliwa do palenia i do maszyn.
Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.
Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.
Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Aptece W-go **K. Lerowskiego,** ulica Marszałkowska Nr 59.

69—0 — 12005 —

CENY

w Składach pod firmą

Braci MŁAWSKICH,

Kantor i Skład Główny. Aleja Jerozolimska Nr 22, wprost ulicy Kruczej.

Za korzec **Węgla** wagi 240 funt. grubego z kop. Śląskich	Rsr. 1	kop. —
„ „ „ „ kostkowego	„ —	„ 95
„ „ „ „ z kopalni Rudolfo	„ —	„ 85
za sążeń **Drzewa** sosnowego gruboszczapowego	„ 13	„ 50
„ „ olszowego	„ 14	„ 50
„ „ brzozowego	„ 16	„ —
za porąbanie	„ 1	„ —

Od stawia w wozach opląbowanych, a mniejszych ilości w wózkach na ten cel urządzonych natychmiast.
—60—6—6



Nowo-otworzony

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 450 naprzeciw kościoła S-ej Anny na pierwszem piętrze.

Poleca się Szanownej Publiczności wielkim wyborem **Maszyn do szycia** wszelkich systemów **Oryginalnych Amerykańskich** jak również pierwszorzędnych fabryk **Angielskich i Niemieckich** tak stolikowych jak i ręcznych, które po cenach **NAJNIŻSZYCH** sprzedaję, udzielając na każdą nabytą w składzie maszynę **DWULETNIĄ GWARANCJĘ**.

Wszelkie przybory do maszyn do szycia są zawsze do nabycia w składzie po cenach **najprzystępniejszych**.

Krakowskie-Przedmieście Nr 450 pierwsze piętro.

—449—7—0

GŁÓWNY SKŁAD

MUSZTARDY,

własnej fabryki, również octu, oliwy i towarów kolonialnych, otworzyłem przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 20, wprost ulicy Hr.-Berga. **Antoni Bartoszyk.**

—1196—2—3

HANDEL WIN

i **Towarów Kolonialnych** dobrze renomowany od 40 tu przeszło lat egzystujący w mieście **Zgierzu** jest do wydzierżawienia pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w handlu L. Orzechowskiego w Łodzi. —1103—2—3



SKŁAD Materjałów Aptecznych

R. Szymańskiego i E. Krupskiego

w WARSZAWIE,

Nowy-Świat Nr 51 i róg Wareckiej.

Nowo otworzony i starannie zaopatrzony uprzejmie poleca:

wszelkie artykuły apteczne, techniczne i farbiarskie.

Oliwę Nicejską i Prowancką najlepszą.
Trany świeże lekarskie: żółty i biały parowy.
Octy: biały: czerwony i estragonowy.
Soki, Syropy i Etery owocowe.
Sól stołowa śnieżnej białości w oryginalnych beczkach.
Krochmal krajowy i holleaderski.
Glans i Farbki wyborowe do bielizny.
Olejki. Perfumy i Wodę Kolońską.
Mydła medyczne i glicerynowe.
Benzynę, Glicerynę i Terpentynę.
Massę do zaprawiania podług.
Sodę, Potaż, Wosk biały i żółty.
Gelatynę białą i kolorową.
Proszek dalmacki i perski.
Oliwę i Smarowidło do maszyn i osi.
Farbę i Massę drukarską. 4 6—654—

W SKŁADACH HERBATY

LEONA KRUPECKIEGO

przyjmują zamówienia na Węgle Kamienne po cenach:

Za korzec 240 funt. węgla grubego z najceln. kopalni krajowych z dostawą kop. 90.
" " " " " " " szlązkich " 1 rs. k. 5.
" " " " kostkowego " " " rs. 1.
Odstawa pośpieszna w wozach zamkniętych na kłódki. 3—6 — 1046 —

Przyrządy do natychmiastowego wytwarzania gazu oświetlającego

SYSTEM PARODY

Jeneralny Ajent na Cesarstwo i Królestwo

F. PIETSCHMANN,

3—0 — 986 — **Warszawa, Niecała Nr 8.**

SÉR

KOŁDYCZEWSKI,

Znany od lat kilku ze swej dobroci i taniości, nadszedł już do handlu **BRACI WRÓBEL** i nadchodzić będzie przez cały sezon zimowy.

Sprzedaż takowego uskutecznia się po **cenach stałych** a mianowicie:

Na pojedyncze funty	funt po kop.	23.
Biorącym na raz 10 funtów	" "	22.
Na całe kręgi, około 40 funtów ważące.	" "	20.

25—0 — 17735 —

Cennik Składów Węgli i Drzewa

1) przy ulicy **Tłomackie Nr 3.**

2) przy rogu **Kruczej i Wilczej.**

Za korzec 240 funt. węgla kamiennego grubego z kopalni Mikołaj z odstawą	rs. —	k. 90
" " " " " najcelniejszego szlązkiego z ods.	" 1	" 5
" " " " " kostkowego " " "	" 1	" —
Za sążeń kubiczny drzewa suchego sosnowego szczapowego z odstawą	" 14	" —
" " " " " brzozowego " "	" 17	" —

Za drzewo drobne rąbane do sążnia dolicza się rs. 1

Odstawa natychmiastowa w skrzyniach zamkniętych na kłódki. 269—3-6

Fabryka Roberta Bohte

Warszawa Nowy-Świat Nr 38



KUCHNIE NAFTOWE

z okrągłym knotem wynalazek nowy przewyższający wszystkie dotąd znane.

13—18 Handlującym odpowiedni rabat. —19260—

DRZEWO OPAŁOWE

w najlepszym gatunku

w Składzie Maksymiljana Landy i S-ki

przy ulicy Dobrej pod Nr 14 nowym, schodząc z ulicy Bednarskiej na prawo, sprzedaje się po cenie następującej

Za sążeń kubiczny drzewa sosnowego z dostawą	rubli	12
" " " " olszowego	" "	13
" " " " brzozowego	" "	16

Drzewo rąbane sprzedaje się w cenie o rubel wyższej na sążniu. 8—10 —363—

MAGAZYN MEBLI

egzystujący przy ulicy Miodowej w domu W-go Górskiego, przeniesionym został na ulicę **Elektoralną do domu W-go Rapla Nr 20 nowy.** Wielki wybór mebli najświeższych fasonów i dokładnej roboty. **Wszelka gwarancja.**

Tamże **Meble paryzkie** rzeźbione z drzewa czerwonego i orzechowego.

—796—4—6

Nowo-otworzony Magazyn Mebli.



Z najlepszych fabryk zagranicznych i warszawskich przy ulicy Miodowej i Kapitulnej na 1-szem piętrze, wprost kościoła, zawiadamiam Szanowną Publiczność, że **Magazyn** zaopatrzony został w najnowsze i eleganckie fasony **Mebli** orzechowe, mahoniowe, czarne rzeźbione, jak i zwyczajne, w różne **Meble mało używane** garnitury wyściełane, w różnych kolorach rypsem wełnianym, jedwabnym oraz aksamitem, po cenach umiarkowanych, kontentuje się małym zyskiem, aby Magazyn mój zjednał sobie ogólne uznanie, proszę o łaskawą pamięć: W Magazynie tym jest do sprzedania **Serwis porcelanowy** na 24 osób, może być udzielonym na 12 osób.

3—6 —670— Z uszanowaniem **Wilhelm Seidenbeutel.**



Pod korzystnemi warunkami

DOM

do sprzedania, masiv murowany, w bardzo dobrem miejscu, z placem frontowym pod budowę, z ogrodem fruktowym i warzywnym, w ogóle placu przeszło 20.000 łokci kwadratowych, położone na Pradze, pomiędzy dwoma kolejami, przy ulicy Ząbkowskiej pod Nrem 208. Wiadomość na miejscu, drzwi Nr 3. —1327—2—3

W Dobrach Broszków

2 wiorsty od stacji Kotuń Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, jest do sprzedania 300 sztuk suchych bali 3 calowych i desek półterówek brzostowych, oraz do 100 kóp dzwon brzozowych i sprych dębowych suchych, wiadomość na miejscu, poczta Siedlce. —1147—3—6

NOWO OTWORZONY



Skład **Maszyn do Szycia Rękawiczek**, Firmy wiedeńskiej **L. F. Roth,** sprzedaje maszyny po cenach umiarkowanych, na których jedna osoba lekko dziennie zarobić jest w stanie Rsr. 2. Tłomackie Nr 6 nowy, mieszkania Nr 8 na dole. —733—3—3

PROPINACJA

połączona z **rzezią wieprzy i bydła** na wsi gdzie jest Szpital, **Browar piwa Bawarskiego i zwyczajnego, Wiatrak i Młyn wodny, Dwa Folwarki** do wydzierżawienia na lata długie razem lub pojedyńczo, a to zaraz lub od 1-go Czerwca r. b., wszystko w blizkości Warszawy przy kolei Terespolskiej. Wiadomość u p. Kryskiego Rządcy Hotelu Sławiańskiego, przy ulicy Podwal Nr 117 w Warszawie. —747—3—4

Ważne na czasie!

Życzący mieć sporządzone tanio? Tartynki, Śniadania, Kolacje, Kremy, Galarety i t. p. mogą powziąść wiadomość o Kuchmistrzu w składzie zegarków W-go Rejneke przy ulicy Podwal Nr 8. —19244—5—9

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia z całem urządzeniem

Zakład Fryzjerski

egzystujący od kilkunastu lat, z korzystnemi warunkami, wiadomość ulica Trębacka Nr 8 u Rękawicznika. —1137—2—3

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego **„Merkury,“** sprzedaje w swych sklepach

Śledzie Angielskie

sztuka po kop. $2\frac{1}{2}$.

—16035—32—0

Skład Szczotek i Pędzli

z fabryki

Aleksandra Fejsta,

nowo przekształcony i znacznie powiększony, egzystuje od lat wielu w jednem i tem samem miejscu (dom A. F. Galle, ulica Senatorska)

Adresować proszę:

Aleksander Fejst, ulica Senatorska Nr 467 w Warszawie. 3—3—1088—

Apartament

Jest do wynajęcia każdego czasu pomieszkanie złożone z 6 pokoi, przedpokoju i kuchni, w bardzo eleganckim stanie, na dole od frontu przy ulicy Żórawiej Nr. 27, cena kwartalna rs. 200. Wiadomość u stróża tegoż domu. —1052—3—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“, Plac Teatralny Nr 4/8c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.